

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 10 marzec 1950 Nr 69 (175)

Pogłębienie demokratyzacji naszego ustroju

Rady Narodowe organem jednolitej władzy państwowej

Przemówienie w Sejmie premiera tow. Józefa Cyrankiewicza

Przedstawiając w dniu 4 lutego plany Rządu na najbliższy okres, zapowiedziałem imieniem Rządu wniesienie w najbliższym czasie na Sejm projektu reformy administracji państwowej w kierunku jej dalszej demokratyzacji.

Obecnie przedkładam uc hwalony przez Radę Państwa i Radę Ministrów projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Reforma ta będzie stanowił ważny etap w budowie ustrojowych fundamentów socjalizmu w Polsce, projekt tej reformy słusznie zbiega się z rozpoczęciem realizacji planu 6-letniego.

Łączy się z tym projekt ustawy, zmieniający w odpowiednich punktach ustawę konstytucyjną z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak określić najbardziej ogólnie sens proponowanej reformy?

Sens jej polega na konsekwentnej realizacji ludowładztwa, na pogłębieniu demokratyzacji naszego ustroju, na wcielaniu demokracji wyższego typu.

Sens tej reformy polega na oparciu władzy terenowej nie na czynniku mianowanym przez władzę centralną, lecz na przedstawicielstwie, wyłonionym w drodze wyborów przez masy, na przedstawicielstwie, podtrzymującym z masami nieustanny, żywy kontakt i pracującym pod kontrolą tych mas.

Sens tej reformy polega na zgraniu kolejnych szczebli władzy terenowej i władzy centralnej.

Sens tej reformy polega wreszcie na likwidacji przestarzałej i zawadzącej już dwutorowości, na likwidacji dualizmu — administracji rządowej i samorządowej.

Skosniały w swej tradycyjnej postaci samorząd miejski i terytorial-

ny, który w dawnych okresach historycznych, nawet w swych waskich formach, miał cechy postępowe, dopóki torował drogę nowym siłom społecznym i jeżeli nie wywoływał reformistycznych złudzeń — dzisiaj w ustroju demokracji ludowej nie ma już żadnego uzasadnienia. Przeciwnie, staje się zawadą, przeszkadza kształtowaniu się nowych form władzy ludowej, przeszkadza ujednoczeniu i upowszechnieniu się władzy ludowej. Dopiero skupienie pełnej władzy w Radach Narodowych czyni samorządną całą władzę terenową, a nie tylko jej wyćinek, jak dawniej i to bynajmniej nie najważniejszy wyćinek.

Dopiero zwycięstwo demokracji ludowej w Polsce i konsekwentna jej realizacja napełniają nową treścią organa władzy terenowej, czyni z nich organa służące ludowi i przez lud kierowane, pozwala przekształcić Rady Narodowe w terenowe organa jednolitej władzy państwowej, a więc w podstawowy organ Państwa demokracji ludowej, będącej formą dyktatury proletariatu.

Zaszczytna jest przeszłość Rad Narodowych. Rodziły się one w walce z okupacją hitlerowską, wyrosły i krzepły w walce mas ludowych z faszyzmem o wolność narodową i wyzwolenie społeczne.

Były zaczątkiem przyszłego aparcu państwowego mas ludowych, którego ukoronowaniem była Krajowa Rada Narodowa, wokół której skupiło się w narodzie polskim wszystko, co szczerze walczyło z faszyzmem o prawdziwą niepodległość.

Umacniały się rady narodowe w okresie minionego 5-lecia — w okresie odbudowy Polski, w okresie walki z reakcją mikołajczykowską, z podziemiem, ze spekulacją, z wszelkimi formami dywersji przeciw Polsce Ludowej.

Rady Narodowe przy wszystkich trudnościach pierwszego okresu stały się bezspornie szkołą rządzenia — szkołą szerokiego ludowego aktywu — stały się jedną z form przysposobienia mas do rządzenia Państwem.

Wielki dorobek Rad Narodowych, doświadczenia działania Rad Narodowych, ogromny wzrost świadomości mas — oto są elementy, które składają się na ten nowy jakościowo, stojący przed nami etap rozwoju Rad Narodowych — jako organów jednolitej władzy państwowej w terenie, których zadaniem będzie w nowych formach, w większym niż dotychczas stopniu, maksymalnie przyciągać masy pracujące do udziału w rządzeniu Państwem, budują-

cy fundamenty socjalizmu, do uwalnienia i pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego — których rola będzie skutecznie spełniać zadania Państwa demokracji ludowej.

Tak więc przyszedł czas, aby Rady Narodowe stały się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej w gminach, w miastach i dzielnicach większych miast, w powiatach i województwach, na tym polega sens zamierzonej reformy.

Zniesiony zostanie dotychczasowy dualizm: podział na administrację rządową i na samorząd. Nastąpić będzie spolenie w tym terenowym organie jednolitej władzy państwowej i takich urzędów, które dotychczas w ramach administracji rządowej, działały jako organy niespolone (jak np. Kuratoria, Izby Skarbowe, Inspektoraty Pracy itp.).

Ten terenowy organ jednolitej władzy państwowej, jakim będą Rady Narodowe, jest organem wybieralnym przez ludność. Ordynacja wyborcza będzie przedmiotem odrębnej ustawy. Ludność nie tylko będzie wybierała Rady Narodowe, ale będzie także miała prawo odwoływać członków Rad Narodowych. I te także sprawy określi odrębna ustawa, tj. ordynacja wyborcza.

(Ciąg dalszy w numerze jutrzejszym)

Prezydent RP nadał wysokie odznaczenia zasłużonym kobietom

WARSZAWA. W Międzynarodowym Dniu Kobiet — 8 marca — Prezydent RP Bolesław Bierut nadał odznaczenia państwowe za wybitne zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej 251 czołowym robotnicom fabrycznym i rolnym, chłopkom małymi i średniorolnym, inteligentkom pracującym i jednej gospodyni domowej.

251 przodujących w Polsce kobiet otrzymało 1 order „Sztandar Pracy”, 1 złoty Krzyż Zasługi, 78 srebrnych Krzyży Zasługi i 171 brązowych Krzyży Zasługi.

58-lecie urodzin tow. Matyasa Rakosi

BUDAPESZT. W dniu 9 bm. miała 58-ma rocznicę urodzin sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących i wicepremiera Rządu Węgierskiej Republiki Ludowej Matyasa Rakosi.

W związku z tym cała prasa węgierska zamieściła artykuły, poświęcone dniu urodzin wielkiego przywódcy węgierskich mas pracujących. Ponad 30 lat — stwierdza dziennik „Szabad Nép” — Rakosi przewodził komunistom węgierskim w walce przeciwko wewnętrznym i zewnętrznym wrogom ludu w walce o wol-

Gratulacje KC WKP (b) i Rady Ministrów ZSRR dla tow. W. M. Mołotowa

MOSKWA. Komitet Centralny WKP (b) oraz Rada Ministrów ZSRR ogłosiły tekst następującego pisma gratulacyjnego do wicepremiera Mołotowa w związku z 60 rocznicą jego urodzin:

Komitet Centralny Wszzechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) oraz Rada Ministrów ZSRR przesyłają Wam, wiernemu współbojownikowi Lenina i Stalina, w dniu Waszego 60-lecia, serdeczne gratulacje.

Naród radziecki wysoko ceni Wasze zasługi dla ojczyzny jako jednego z wybitnych organizatorów i budowniczych Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego. Całe swe życie poświęciliście walce o sprawę klasy robotniczej, o zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w ZSRR.

Na wszystkich stanowiskach partyjnych i państwowych, niezłomie postępując w myśl wskazań naszych wielkich nauczycieli Lenina i Stalina — godnie wykonywaliście zadania w dziedzinie umocnienia jednolitej szeregów naszej okrytej chwałą Partii Bolszewickiej, w dziedzinie kierownictwa gospodarki socjalistycznej i realizowania leninowsko-stalinowskiej polityki zagranicznej państwa radzieckiego, zdecydowanie walcząc

przeciwko zewnętrznym i wewnętrznym wrogom kraju socjalizmu.

W trudnych latach wojny w obronie ojczyzny pomysłnie służyliście wielkiemu celowi zwycięstwa nad wrogiem, a obecnie z właściwą Wam bolszewicką energią oddajecie wszystkie siły i całą wiedzę sprawie walki o pokój i bezpieczeństwo narodów na całym świecie.

Zyczymy Wam, drogi Wiaczesławie Michajłowiczu, przyjacielu naszemu i towarzyszu, długich lat zdrowia i owocnej pracy w imię dalszego rozkwitu naszej wielkiej ojczyzny, w imię pełnego triumfu komunizmu.

Odnaczenie tow. Mołotowa Orderem Lenina

MOSKWA. Jak donosi agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z dnia 8 marca, postanowiło odznaczyć wiceprzewodniczącą Rady Ministrów ZSRR Wiaczesławę Mołotową orderem Lenina w związku z 60-łą rocznicą jego urodzin oraz z uwagi na jego wybitne zasługi dla Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego.

Delegacja Pokoju wręczyła swe orędzie Radzie Najwyższej ZSRR

MOSKWA. We czwartek odbyła się na Kremlu uroczystość wręczenia przez delegację Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju orędzia Komitetu przewodniczącym obu izb Rady Najwyższej ZSRR.

W Sali Georgijewskiej obecni byli: sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Gorkin, deputowani do Rady Najwyższej ZSRR Chochłow, Licnacow, Leonow, Fadijew, członkowie Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju — akademik Grekow, pisarz Tichonow, poeta Surkow, akademik Wołgin, kompozytor Szostakowicz, reżyser filmowy Pudowkin, publicysta Zaslowski, wybitny nowator produkcji rosyjskiej, przedstawiciel Komitetu Światowskiego ZSRR, Wszzechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą, Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich, Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej, stachanowcy przedsiębiorstw moskiewskich oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

Zgromadzeni powitali długotrwałe mi oklaskami wchodzących na salę przewodniczącą Rady Związku — Kuźniecowa i przewodniczącą Rady Narodowości — Porfionowa oraz członków delegacji Stałego Komitetu — Yvres Farge na czele.

W słowie wstępnym przewodniczący Rady Związku Kuźniecowa, serdecznie witając delegację, podkreślił, że powzięcie przez Stały Komitet Światowego Kongresu Obróńców Pokoju decyzji skierowania specjalnych delegacji do parlamentów szeregu krajów z orędziem w obronie pokoju stanowi poważny wkład w dzieło umocnienia pokoju na całym świecie.

Z kolei Yvres Farge, dziękując za serdeczne przyjęcie, jakiego delegacja doznała w Związku Radzieckim, złożył w imieniu Komitetu na ręce przewodniczących obu izb Rady Najwyższej ZSRR orędzie, wzywające wszystkie kraje do redukcji budżetów wojskowych, zmniejszenia stanu liczebnego sił zbrojnych oraz zakazu stosowania broni atomowej.

Mówca wyraził przeświadczenie, że odpowiedź Rady Najwyższej

ZSRR na przekazane jej propozycje przyczyni się wydatnie do umocnienia pokoju i stwierdził, że światowy ruch obrońców pokoju zdecydowany jest wygrać walkę o pokój.

Członek delegacji, — brytyjski działacz robotniczy, John Platts Milles oświadczył, że szerokie masy ludowe Anglii pragną pokoju i nienawidzą wojny.

Były wiceminister Sprawiedliwości USA John Rogge, nawiązując do wypowiedzi Generalissimusa Stalina, wicepremiera Malenkowa i ministra Wyszyńskiego w sprawie możliwości współistnienia dwóch systemów społecznych — socjalistycznego i kapitalistycznego wskazał na konieczność znalezienia dróg porozumienia między narodem amerykańskim i radzieckim w interesie utrwalenia pokoju.

W imieniu włoskich członków delegacji przemawiał Emilio Lussu, który, po omówieniu walki narodu włoskiego przeciwko agresywnym siłom faszystowskim, złożył hołd narodowi radzieckiemu i jego Genialnemu Wodzowi Józefowi Stalinowi, stojącym na straży międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

W imieniu murzyńskiej ludności Afryki Północnej przemawiał członek delegacji francuskiej, działacz murzyński — Konate Mamadu. Wyraził on ogromną radość z tego powodu, iż danym mu było przybycie do Związku Radzieckiego i poznać ogromne zdobycze kraju socjalizmu, ościół pokoju światowego, w którym tak bardzo zainteresowane są wszystkie narody, a zwłaszcza narody kolonialne, uciskane przez imperialistów.

Po przemówieniu przedstawiciela Kanadyjskiego Kongresu Obróńców Pokoju Jamesa E. ... zabrał ponownie głos przewodniczący Rady Związku — Kuźniecowa, dziękując za serdeczne uczucia wobec narodu radzieckiego, którym dali wyraz mówcy.

Kuźniecowa podkreślił, że inicjatywa Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju jest szczególnie cenna w chwili, gdy w niektórych państwach odbywa się szalony wyścig zbrojeń.

Propozycje, zawarte w orędziu, odpowiadają żywotnym interesom narodów całego świata zainteresowanym w umocnieniu pokoju.

Znajdą one całkowite zrozumienie i poparcie ze strony narodów ZSRR, gdyż są zgodne z konsekwentną pokojową polityką Związku Radzieckiego, której stale dają wyraz oficjalni przedstawiciele ZSRR.

Zycząc Stałemu Komitetowi i reprezentowanemu przez ten światowemu ruchowi obrońców pokoju dalszych sukcesów w ich walce i wyrażając przeświadczenie, że siły pokoju zdołają okiełzać siły agresji, Kuźniecowa oświadczył — wśród burzliwych owacji — że propozycje Komitetu zostaną rozpatrzone przez Radę Najwyższą ZSRR.

Wezwanie traktorzystów PGR zespołu Stubno do traktorzystów w Polsce

Na zebraniu młodzieżowych traktorzystów zespołu PGR w Stubnie (pow. przemyski) uchwalono wezwać traktorzystów PGR okręgu rzeszowskiego oraz traktorzystów PGR w całym kraju do współzawodnictwa po linii likwidacji odłogów i ugorów oraz udzielenia pomocy spółdzielniom produkcyjnym.

Jednocześnie podjęto na tym zebraniu konkretne zobowiązanie rozpoczęcia w pierwszym dniu kampanii siewnej likwidacji ugorów i przekazanie 50 ha zoraanej ziemi spółdzielni produkcyjnej w Stubnie.

Wezwanie podpisał przewodniczący koła ZMP w zespole Stubno kol. Bronisław Pielech, przedstawiciel Komitetu Gminnego PZPR tow. Teodor Sezonow oraz członkowie Komitetu Zespołowego Współzawodnictwa i wszyscy traktorzyści.

Sejm Ustawodawczy RP uchwalił jednogłośnie budżet państwowy na rok 1950

(Ciąg dalszy z numeru wczorajszego)

Omawiając stronę dochodową budżetu, poseł Rataj podkreśla również tu wyraźnie oblicze klasowe polityki finansowej. Wpłaty gospodarzy społecznej wynoszą ogółem 609,3 miliarda złotych, czyli 72 proc. dochodów budżetu. Występują tu zasadniczo różnice między naszym budżetem a budżetami państw kapitalistycznych, które pokrywają swe wydatki z nakładanych na ludność ciężarów, podczas gdy podatki nakładane na przedsiębiorstwa kapitalistyczne są obniżane.

Przechodząc do szczegółowego omówienia głównych pozycji budżetu, mówca zwraca uwagę że podczas gdy 90 proc. budżetu przeznaczony jest na potrzeby rozwoju gospodarki, kultury, oświaty i opieki nad człowiekiem — zaledwie ok. 10 proc. przeznaczona się na cele obrony narodowej. Wzmagać naszą moc gospodarczą, podnosząc zamocność i kulturę ludności — budujemy najtrwalsze mury obrony naszego państwa.

Mówiąc z kolei o budżecie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, poseł — sprawozdawca podkreśla, że nasza polityka zagraniczna jest skutecznym narzędziem walki o trwałe pokój i pomnaża jednocześnie nasz dorobek w zakresie współpracy z narodami miłującymi pokój. Czynnikiem fundamentalnym dla tej polityki jest przyjaźń i coraz ściślejsza współpraca ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Dając wyraz głębokiej trosce o ochronę praw i interesów obywateli polskich za granicą, komisje poselskie uchwaliły zwiększenie o 50 milionów złotych funduszy na cele opieki społecznej nad ludnością polską we Francji.

Przechodząc do omówienia wydatków inwestycyjnych, mówca przypomina, że na ten cel przewidziana jest w budżecie kwota 374,6 miliarda złotych. Suma ta pokrywa ponad 70 procent wydatków inwestycyjnych. Ogólna suma planu inwestycyjnego na rok 1950 wynosi 491,6 miliarda zł i dzieli się następująco:

- 1) przemysł i górnictwo — 40,2 proc.,
- 2) rolnictwo i leśnictwo — 11,4 proc.,
- 3) komunikacja, żegluga i łączność — 16,3 proc.,
- 4) oświata, kultura, zdrowie i opieka społeczna — 9,5 proc.,
- 5) budownictwo mieszkaniowe — 7,9 proc.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęca poseł Rataj omówieniu wspaniałego rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy.

Wydatki budżetowe na rolnictwo wznoszą w roku 1950 do kwoty 15,5 miliarda złotych i wynoszą o 25 procent więcej niż w roku ubiegłym. Rolnictwo wymaga szczególnej opieki w kierunku unowocześnienia, zarówno organizacji, jak i techniki produkcji. We wzroście wydatków na rolnictwo znajduje również wyraz polityka rządu popierania powstających spółdzielni produkcyjnych, jako nowoczesnej, społecznie-nej formy gospodarowania na wsi, jak również — polityka podniesienia produkcji rolnej w ogóle w gospodarstwach chłopskich.

Przechodząc do zagadnień handlu, poseł Rataj przypomina, że udział handlu uspołecznionego w obrotach hurtowych wynosi 98 proc., wobec 40 proc. w roku 1946. Omówiwszy ogólną poprawę w dziedzinie obrotu mięsem, spowodowaną sukcesami akcji „H” — poseł — sprawozdawca stwierdza, że obecnie bitwa o handel przesunęła się na odcinek detalu, w którym obrót uspołeczniony sięga 60 proc.

Analizując z kolei zagadnienia budownictwa, mówca podkreśla, że obecnie Ministerstwo Budownictwa charakterem swoim zostało dostosowane do dynamicznych problemów budowlanych w różnych dziedzinach.

W dziedzinie komunikacji potrafiłszy, dzięki uporczywemu wysiłkowi, przekroczyć poziom przedwojenny już na początku 3-letniego planu, a w roku ubiegłym transport towarów wzrósł o trzy czwarte, zaś przewozy osób prawie dwukrotnie w stosunku do lat przedwojennych.

Wydatki na oświatę i kulturę wznoszą o 32,3 miliarda złotych. Stanowią one największą pozycję, bo 23,6 proc. budżetu. Obecnie uczy się w całym szkolnictwie około jednej czwartej ogółu mieszkańców Polski — młodzieży i dorosłych. Podczas gdy w Polsce kapitalistycznej nie by-

ło na wsi ani jednej szkoły średniej — obecnie mamy przeciętnie jedną szkołę średnią na trzy gminy.

Wydatki na cele socjalne, tj. na ochronę zdrowia i opiekę społeczną, wznoszą w bież. roku bardzo poważnie, bo na opiekę społeczną — o 11 proc., a na zdrowie — o 30,5 proc., nie licząc wydatków na te cele w budżetach samorządu i ubezpieczeń.

Analizując następnie projekt ustawy skarbowej na rok 1950, poseł — sprawozdawca podkreśla, że zawiera ona zapowiedź bezpośredniego obciążenia budżetem działalności finansowej przedsiębiorstw uspołecznionych.

Kończąc sprawozdanie, poseł Rataj wskazuje, że budżet tegoroczny jest dobrą i pewną dźwignią wysiłków produkcyjnych szerokich mas pracujących naszego Państwa Ludowego, zmierzającego do socjalizmu. W swych potężnych cyfrach budżet nie tylko odbija pracę milionów, ale pogłębia i przyspiesza wypracowanie dalszego postępu. Poseł — sprawozdawca wniósł w imieniu Komisji o uchwale projektu ustawy skarbowej, preliminarza budżetowego i rezolucji Komisji.

Na temat budżetu 4-ch resortów, a mianowicie budżetów: Min. Obrony Narodowej, Min. Bezpieczeństwa Publicznego, Min. Spraw Zagranicznych i Min. Sprawiedliwości, obejmujących zespół ministerstw stanowiących o obronności kraju, głos zabrali poseł Molyka (PZPR) i poseł Paszkiewicz (ZSL).

Poważny procent budżetu Min. Obrony Narodowej przeznaczony jest na unowocześnienie armii oraz na szkolenie kadr oficerskich, które obecnie rekrutują się prawie całkowicie spośród mas robotniczych i chłopskich. Ten skład socjalny armii i jej kadr oficerskich jest najlepszą gwarancją, że Wojsko Polskie jest ściśle zespolone z ludem i stać będzie na straży zdobyczy Polski Ludowej.

Omawiając budżet Min. Bezpieczeństwa Publicznego mówcy przypomnieli, że praca tego resortu prowadzona jest w warunkach zaostrzonej walki klasowej. Resort ten ma poważne osiągnięcia, jak wykrycie ośrodków szpiegowskich na terenie naszego kraju oraz poważny spadek ilości napadów bandyckich i innych przestępstw w stosunku do lat ubiegłych. Dzięki właściwej organizacji, w roku bieżącym wydatki resortu Bezpieczeństwa Publicznego można było zmniejszyć o 4 proc.

Omawiając budżet Min. Spraw Zagranicznych posełowie zwrócili uwagę na obniżkę preliminowanych wydatków o 386 miln. zł w stosunku do roku ubiegłego. Jest to wynikiem zarówno dalekoidących oszczędności, wprowadzonych w tym resorcie, jak i wzrostu wartości złotego w stosunku do wartości wielu innych walut.

Analizując budżet aparatu sprawle dliwości, poseł Molyka podkreślił, że działalność tego resortu została w roku 1949 poważnie usprawniona. Dużą uwagę zwrócono na wyeliminowanie szkodnictwa z życia gospodarczego. Poważną są też osiągnięcia na polu kodyfikacji.

W dyskusji nad budżetem resortów przemysłowych zabierali głos posłowie: Cieślak (ZSL), Adamowski (SD), Brzeziński (SP) i Czerwiński (PZPR).

Wszyscy mówcy stwierdzili, że preliminarze budżetowe tych resortów na rok 1950 dają gwarancję, iż zadania postawione przed przemysłem zostaną wykonane.

Obszernie omówił wyniki pracy poszczególnych resortów przemysłowych oraz ich zadania na rok bieżący poseł Cieślak, który stwierdził, że rozbudowa przemysłu jest poważnym wkładem w kierunku zlikwidowania gospodarczego zacofania, pozostałego z czasów przedwojennych. Wzrost produkcji przemysłowej jest również dźwignią przebudowy naszego ustroju.

Poseł Adamowski poważny ustęp swego przemówienia poświęcił zagadnieniu rzemiosła, stwierdzając iż w dążeniu do coraz wyższych form gospodarki, należy ułatwić włączenie produkcji rzemieślniczej w ogólny system planu gospodarczego. Zadanie to spełni spółdzielczość pracy.

Poseł Brzeziński podkreślił pozytywny objaw stałego wzrostu świadomości politycznej wśród drobno-mieszczanstwa. Poważny ustęp przemówienia poświęcił przedstawiciel Klubu Siron. Pracy zagadnieniu stosunków między Państwem i kościołem. Na te-

sprawy „Caritas” — stwierdza mówca — ujawniły się głębokie przemiany, jakie zaszły wśród duchowieństwa. Niższe duchowieństwo zrozumiało, że kościół i wiara nie może być pokrywką dla działalności skierowanej przeciwko ustrojowi ludowemu. Właśnie na tle sprawy „Caritas” okazało się, że tysiące kapłanów są związane z ludem.

Poseł Czerwiński poświęcił swe przemówienie sprawom przemysłu węglowego.

Mówca przypomniał, że w tej gałęzi przemysłu narodziło się współzawodnictwo, rozwinęło się szeroko i przeniosło na inne działy przemysłu.

Wielkie znaczenie miała tu ogłoszona ostatnio „Karta Górnicza”. Ogromną pomocą w pracy górników będzie też, przewidziane w planie 6-letnim poważne przyspieszenie mechanizacji robót w kopalniach.

Na wszystkie te korzyści, jakie za pewnia górnikom Rząd Ludowy — odpowiedzieli oni zobowiązaniami długofalowymi, które rozszerzyły się już na cały kraj.

Posłowie: Mitura (ZSL), Chełchowski (PZPR) i Bodański (PZPR) omówili budżety resortów rolnictwa i leśnictwa, deklarując poparcie swych klubów poselskich za uchwaleniem budżetu.

Poseł Chełchowski PZPR wypunktował sukcesy, podjętej w ub. roku akcji „H”. Bardzo poważną pomoc rządowa objęła w ramach tej akcji ponad 2 miliony chłopów i przyczyniła się do wielkich osiągnięć w zakresie rozwoju hodowli.

Mówca stwierdził następnie, że rolnicy polscy wykonali z nadwyżką plan na rok 1949, mimo pewnych niedociągnięć i braków, które należy jak najszybciej usunąć.

Naczelny mi zadaniem rolnictwa w roku 1950 — oświadczył mówca — powinna stać się walka o wzrost plenu, o wzrost pogłowia bydła i trzody chlewnej.

Poseł Bodański PZPR wskazał, że tegoroczna akcja siewna, na którą budżet przeznaczony prawie 2 miliardy złotych, posiada olbrzymie znaczenie, ponieważ jest pierwszą tego rodzaju akcją w ramach planu 6-letniego. Stanie się ona egzaminem gospodarki PGR oraz próbą sprawności organizacyjnej spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Ośrodków Maszynowych.

Zagadnienia wchodzące w zakres resortów Ministerstwa Administra-

cji Publicznej, Ministerstwa Budownictwa, Funduszu Gospodarki Miejskiej i samorządu terytorialnego omówili w dyskusji posłowie: Kłosiewicz (PZPR) oraz Wąsik (ZSL).

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Komunikacji, Ministerstwa Poczt i Telegrafów i Ministerstwa Żeglugi zabral głos poseł Słezak (SD). Wyraziwszy w imieniu klubu poselskiego SD poparcie dla budżetu, poseł Słezak przedłożył w imieniu Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu kilka rezolucji dotyczących usprawnienia komunikacji.

Budżet Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Ministerstwa Handlu Zagranicznego omówił poseł Chadaj (ZSL).

W dyskusji nad budżetami Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia zabrali głos posł. Moskwa (SD), Lewińska (PZPR) i Tomczyk (ZSL).

Poseł Lukrec (SD) poświęca swe przemówienie doniosłemu przedsięwzięciu, jakim będzie zaprojektowany na rok bieżący Kongres Nauki Polskiej.

Kończąc przemówienie poseł Lukrec wyraża przekonanie, że Kongres Nauki Polskiej spotka się z najwyższym poparciem Sejmu, Rządu i całego narodu.

Następnie wicemarszałek Barcikowski udzielił głosu posłowi Kabcickiemu (ZSL), który omówił budżety resortów Ministerstwa Oświaty, Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Budżet resortu finansowego omówił poseł Krygier (PZPR), — wskazał on jak wielkie znaczenie dla naszej polityki finansowej miało unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

Dla podsumowania dyskusji zabral głos poseł Popiel (PZPR), przewodniczący Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu.

Mówca sumuje dorobek planu 3-letniego, stwierdzając m. in., że produkcja przemysłowa w ciągu trzech lat wrosła o 75 proc. i w przeliczeniu na jednego mieszkańca wynosi prawie 2 i pół raza tyle, co przed wojną. Pomysłowym zjawiskiem jest szybki wzrost produkcji środków wytwarzania. Produkcja rolnicza w stosunku do stanu przedwojennego osiągnęła 112 proc.

Poseł Popiel z naciskiem podkreśla, że ten ogromny rozwój gospodarczy Polski przypada na okres, w

którym świat kapitalistyczny wkracza w ostry kryzys.

Natomiast w ZSRR nastąpiła trzecia z kolei wielka obniżka cen artykułów masowego spożycia, przy jednoczesnym podniesieniu wartości rubla. Jest to jaskrawy dowód, jak szybko rośnie potęga podstawowej siły obozu pokoju.

Przemówienie swe kończy poseł Popiel słowami: „Wnoszę o przyjęcie budżetu rozbudowy pierwszego roku planu sześciolatniego, budżetu troski o człowieka, budżetu sojuszu robotniczo — chłopskiego, budżetu pokoju — w przedłożeniu rządowym z poprawkami komisji”.

Izba jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu przyjęła projekt ustawy skarbowej z budżetem na rok 1950 wraz ze wszystkimi załącznikami, w brzmieniu nadanym przez Komisję. Również jednogłośnie przyjęła Izba rezolucję do budżetu.

Następnie wicemarszałek Barcikowski proponuje uzupełnienie porządku dziennego następującymi punktami:

Pierwsze czytanie uchwalonego przez Radę Państwa i Radę Ministrów projektu Ustawy Konstytucyjnej, zmieniającej Ustawę Konstytucyjną o ustroju i zakresie działania Najwyższych Organów RP.

Pierwsze czytanie uchwalonego przez Radę Państwa i Radę Ministrów projektu ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Zmiana składu osobowego Komisji Rolnictwa i RR oraz sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu o rządowym projekcie ustawy o Urzędzie Rezerw Państwowych.

Po jednogólnym przyjęciu wniosku wicemarszałka Barcikowskiego, Izba odesłała do Komisji Administracji Rządowej i Samorządowej oraz Prawniczej i Regulaminowej projekt Ustawy Konstytucyjnej, zmieniającej Ustawę Konstytucyjną o ustroju i zakresie działania Najwyższych Organów RP.

Na trybunę wstępuje Prezes Rady Ministrów — tow. Józef Cyrankiewicz, który zapoznaje Izbę z projektem ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Przemówienie premiera oklaskiwa-
ne było gorąco przez posłów.

Projekt ustawy odesłano do Komisji Administracji Rządowej i Samorządowej oraz do Komisji Prawniczej i Regulaminowej.

Wyrok w procesie szpiegów amerykańskich w Bułgarii

SOFIA. Po przesłuchaniu oskarżonych sąd otworzył postępowanie do-
wodowe.

Świadkowie Kotow i Bojnow m. in. zeznali, że jako mieszkańcy wsi Beli Iskar widzieli generała amerykańskiego Oxle'a w towarzystwie oskarżonego Szpikowa i innych; fotografującego zbiorniki wodne i inne obiekty.

Świadek Jankow, który aresztował w Płowdiwie oskarżonego Szpikowa — m. in. zeznał, że Szpikow wylegitymował się dowodem osobistym na nazwisko Nikoli Bojadijewa, który już poprzednio zbiegł do Turcji.

Wszystkich oskarżonych obciążały poważnie zeznania dalszych świadków — Archimandryty Gorasta Petrowa i Cyryla Tomowa.

Z kolei zeznaje świadek Gawryła Cwetanow. Świadek był dyrektorem Angielskiego Towarzystwa Biblijnego w Warnie (obecnie m. Stalin) i w okresie od 1936 roku do wiosny 1941 r. pracował na rzecz wywiadu angielskiego.

Latem 1944 roku wywiad amerykański w Stambule polecił świadkowi nawiązanie kontaktu z ówczesnym premierem bułgarskim — Iwanem Bagrianowem.

Kontakt ten był Amerykanom potrzebny, aby przyspieszyć podpisanie zawieszenia broni z Bułgarią tak, by zawieszenie broni zostało podpisane, zanim wojska radzieckie dojdą do Dunaju. Do nawiązania kontaktu z Bagrianowem przyczynił się ówczesny przywódca „Związku Bułgarskie go” — Eorys Popow.

W związku z biegiem wypadków do spotkania tego nie doszło i w ten sposób nie udało się wyprzedzić nadejścia wojsk radzieckich.

Świadek doszedł do przekonania, że niewątpliwie najważniejszą osobistością wywiadu amerykańskiego był poseł USA — Heath.

Poseł Heath pokładał duże nadzieje w rychłym wybuchu trzeciej wojny światowej, który miał spowodować obalenie ustroju ludowo-demokratycznego w Bułgarii.

W dalszym ciągu sąd przesłuchiwał następnych 14 świadków oskarżenia i obrony. Zeznaniami świadków udowodniono w całej rozciągłości wszystkie bez wyjątku punkty aktu oskarżenia.

Na tym przesłuchiwanie świadków zakończono.

W związku z tym, że znana z oszczerstw radiostacja „Głos Ameryki” oraz inne, reakcyjne radiostacje i dzienniki szerzą oszczercze pogłoski, jakoby oskarżony Szpikow był zmuszany torturami do składowania dogodnych dla władz bułgarskich zeznań — przewodniczący sądu zadaje oskarżonemu Szpikowowi pytanie, czy istotnie wywierano wobec niego jakąkolwiek presję.

Oskarżony Szpikow oświadcza: — Wszystkie tego rodzaju twierdzenia są wręcz śmieszne. W śledztwie składałem swe zeznania dobrowolnie i również dobrowolnie i otwarcie składałem je na rozprawie i potwierdzam je obecnie raz jeszcze.

Z kolei sąd udzielił głosu stron-
nom.

Prokurator w przemówieniu swym stwierdził, że poselstwo USA w Sofii, mieszając się do spraw wewnętrznych Bułgarii — popełniło akt grubego bezprawia, kolidujący zarówno z ustawami bułgarskimi, jak i z elementarnymi wymogami prawa międzynarodowego i etyki dyplomatycznej. Prokurator zanalizował winę poszczególnych oskarżonych i

wniósł o wymierzenie oskarżonym surowej kary.

Obroncy oskarżonych przyznali ich winę, przytaczając jednak pewne okoliczności łagodzące — prosili o możliwie łagodny wymiar kary.

Oskarżeni w ostatnim słowie prosili o łagodny wymiar kary.

Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi zbrodni szpiegowstwa.

Sąd skazał: oskarżonego Szpikowa — na 15 lat więzienia z pobawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 18, oraz na przepadek połowy mienia,

oskarżoną Rindową — na 12 lat publicznych i obywatelskich praw honorowych, praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 15, oraz na grzywnę w kwocie 250 tysięcy lewów bułgarskich,

oskarżonego Kratunkowa — na 10 lat więzienia z pobawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 12, oraz na grzywnę w kwocie 150 tysięcy lewów bułgarskich,

oskarżonego Canowa — na 6 lat i 8 miesięcy więzienia z pobawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 8, oraz na grzywnę w kwocie 50 tysięcy lewów bułgarskich,

oskarżonego Malczewa — na 4 lata i 5 miesięcy więzienia, oraz na grzywnę w kwocie 50 tysięcy lewów bułgarskich.

W motywach wyroku sąd m. in. podkreślił, że łagodny w porównaniu z ogromem zbrodni wyrok, wymierzony został po wzięciu pod uwagę, jako okoliczności łagodzącej — całkowitego przyznania się oskarżonych do winy.

„Zahartowana w bojach WKP(b) i nasz Wódz i Nauczyciel Wielki Stalin — ręką osłatecznego zwycięstwa“ Przemówienie przedwyborcze do Rady Najwyższej ZSRR Marszałka Woroszyłowa w Mińsku



KLIM WOROSZYŁOW

Cały nasz kraj — oświadczył marszałek Woroszyłow — sumuje obecnie wyniki ubiegłych czterech lat 5-letki powojennej, sukcesy uzyskane w ciągu tych lat na pokojowych frontach budowy socjalizmu.

Bronimy sprawę pokoju ale nie boimy się groźb

Ziściły się w pełni prorocze słowa Stalina wypowiedziane w referacie na XVII zjeździe partii:

„Jestem za pokojem i bronimy sprawę pokoju. Ale nie boimy się groźb i golowi jesteśmy odpowiedzieć ciemni na cię podlegaczy wojennych. Kto pragnie pokoju i dąży do rzeczowych stosunków z nami, ten zawsze znajdzie u nas paparacie. Ci zaś, którzy spróbują napuć na nasz kraj — spotkają się z drugą naszą odprawą, aby na przyszłość odczuli im się wyjątkowo swój światki rzy do naszego radzieckiego ogrodu“.

Nie bacząc jednak na przestrogi nie zniknęły jeszcze rzye świńskie z tego świata i ich złośliwe chrząkanie słychać często nawet spoza oceanów.

(Słowem tym towarzyszyły na sali żywe oklaski i śmiech).

Po raz pierwszy w całej swej historii nasza ojczyzna socjalistyczna na ogromnej przestrzeni graniczy z przyjaznymi nam bratnimi narodami. Na zachodzie, od Bałtyku do Morza Czarnego, naszymi sąsiadami są wolne i miłujące pokój narody Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii.

Na wschodzie krańce naszej ojczyzny stykają się z granicami zaprzyjaźnionych z nami państw — wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej, Mongolskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej.

W dalszym ciągu swego przemówienia marszałek Woroszyłow przypomniał ogrom strat i ofiar, wyrządzonych zdradziecką napaścią faszystów niemieckiego na Związek Radziecki. Podkreślił on, że mimo to Związek Radziecki może dzisiaj pochlubić się olbrzymimi sukcesami w dziedzinie odbudowy gospodarki narodowej oraz jej dalszego rozwoju i wzrostu.

Mówca przypomina następnie słowa Stalina wypowiedziane na zebraniu przedwyborczym w Moskwie dnia 9 lutego 1946 roku:

„Podstawowe zadania nowego planu 5-letniego polegały na tym, by odbudować zdevastowane obszary kraju, odbudować przedwojenny poziom przemysłu i rolnictwa, a następnie przekroczyć ten poziom w rozmiarach bar dziej lub mniej znaczących“.

W tych słowach wodza — stwierdza marszałek Woroszyłow — znajduje wyraz głęboka mądrość stalinowska. Wielki Stalin, tak jak nikt inny zna swój naród, wierzy w jego potężne siły i nie wątpi, że naród, który zdolny był do przetrwania niebawym w historii ludzkości wojny i do wyjścia z niej zwycięsko, nie zawaha się przed ciężkimi trudnościami okresu powojennego, lecz przezwycięży je i posunie się dalej drogą nowych osiągnięć w budownictwie socjalistycznym.

MOSKWA. Dnia 7 marca odbyło się w Mińsku spotkanie wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, członka Biura Politycznego KC WKP(b) marszałka Woroszyłowa z wybocami okręgu wyborczego miasta Mińska. Zgromadzeni przedstawiciele zakładów pracy, organizacji społecznych i oddziałów wojskowych witali gorąco marszałka Woroszyłowa jako kandydata do Rady Najwyższej ZSRR wysuniętego przez ludność stolicy Białorusi.

Genialni kontynuatorzy dzieła Marksa—Engelsa, Lenin i Stalin wcieli w życie wielką naukę marksizmu organizując narody naszego kraju do wielkiego budownictwa nowego społeczeństwa socjalistycznego na 1/6 części kuli ziemskiej.

Przed 9 laty faszystów niemiecki, po łatwym rozprawieniu się z ówczesną Europą, postanowił siłą oręża zniszczyć Październikowe zdobycze ludzi radzieckich, zniszczyć państwo socjalistyczne, ujarzmić jego narody. Ta krwawa awantura zakończyła się dla drapieżców imperialistycznych całkowitą katastrofą i największym w dziejach ludzkości zwycięstwem narodu radzieckiego.

W wielkiej wojnie o wolność ojczyzny naród nasz, pod kierownictwem partii Lenina—Stalina, pod naczelnym dowództwem genialnego wodza Stalina, obronił w zacieklej walce niezawisłość swej ojczyzny, uratował narody całego świata przed barbarzyństwem faszystowskim.

Mówca kreśli następnie dotychczasowe główne wyniki wykonania powojennej 5-letki stalinowskiej. Stwierdza on m. in., że produkcja globalna całego przemysłu socjalistycznego w 1949 roku przewyższyła produkcję przedwojenną roku 1940 o 41 proc., a w całym szeregu gałęzi procent ten jest jeszcze wyższy. Wzrosła wydajność pracy, obniżyły się koszty własne i polepszyła się jakość produkcji.

Urodzaj kultur zbożowych wyniósł w roku ubiegłym 7 miliardów 600 milionów pudów. W ten sposób przekroczony został znacznie poziom 1940 roku. Sukcesy gospodarki zbożowej umożliwiły kolchozom i sowchozom dokonanie decydującego przełomu w rozwoju hodowli bydła, którego pogłowię przewyższyło również stan 1940 roku. Dla zabezpieczenia trwałości wysokich urodzajów dokonano olbrzymiej pracy w dziedzinie zakładania leśnych pasów ochronnych. W szybkim tempie wzrasta wyposażenie techniczne rolnictwa socjalistycznego. W samym tylko 1949 roku kolchozy i sowchery otrzymały 3—4-krotnie więcej traktorów, samochodów i maszyn rolniczych w porównaniu z rokiem 1940.

W pełnym toku znajduje się również odbudowa i dalszy rozwój przemysłu, gospodarki rolnej i kultury na obszarach, dotkniętych okupacją zaborców niemiecko-faszystowskich. Z przykładu Białorusi Radzieckiej widać, jak wielkie jest bohaterstwo pracy ludzi radzieckich, jak potężna i niezłomna jest wola wojennych bohaterów frontu i wszystkich ludzi pracy, którzy prawie od nowa odbudowują przedsiębiorstwa, miasta i kolchozy.

Nieustanny wzrost stopy życiowej narodów Związku Radzieckiego

Marszałek Woroszyłow omawia całokształt imponujących osiągnięć narodu białoruskiego w okresie powojennym w dziedzinie odbudowy i rozwoju przemysłu i rolnictwa, kultury i nauki. W wielu gałęziach przemysłu republiki białoruskiej przekroczono znacznie poziom przed wojenny.

W 13szym ciągu swego przemówienia marszałek Woroszyłow podkreśla nieustanny wzrost stopy życiowej całego narodu radzieckiego.

W ciągu ostatnich trzech lat — stwierdza mówca — dokonano trzykrotnie obniżki państwowych cen detalicznych rtykułów spożywczych i towarów przemysłowych.

Dobrym świadectwem naszych sukcesów jest również decyzja rządu radzieckiego w sprawie oparcia kursu radzieckiego rubla na bazie złota. Baza dolarowa stała się chwiejna, wobec czego określenie według niej wartości radzieckiego rubla na rynku międzynarodowym stało się rzeczą nietrwałą i niekorzystną.

Z kolei mówca wymienia cyfry, ilustrujące olbrzymi rozmach budownictwa mieszkaniowego w ZSRR oraz budownictwa szpitali, szkół, klubów, teatrów, bibliotek i innych instytucji kulturalnych.

Kreśląc olbrzymie sukcesy powojenne w dziedzinie techniki, nauki, kultury, oświaty i ochrony zdrowia, mówca stwierdza m. in.:

Prawie co piąty człowiek w naszym kraju kształcił się bądź w szkołach ogólnokształcących, w szkołach rzemieślniczych i fabrycznych, bądź też w uczelniach technicznych i wyższych zakładach naukowych. To największe nasze osiągnięcie urzeczywistniło się w kraju radzieckim w naszej epoce stalinowskiej. We wszystkich naszych republikach związkowych rozwija się literatura i sztuka, związana organicznie z życiem naszego ludu.

Mówca podkreśla, że przyznane ostatnio Nagrody Stalinowskie za wybitne prace w dziedzinie nauki i wynalazczości zarówno uczonym, jak i przodownikom przemysłu i rolnic-

Bieg historii jest nieublagany i nie pomogą żadne wysiłki ideologów zgrzybiałego kapitalizmu

Teza leninowsko-stalinowska o możliwości długotrwałego współistnienia dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego — stanowi konsekwentny wyraz dążeń narodu radzieckiego do zapewnienia ludzkości pokoju, bezpieczeństwa oraz nieustannego postępu materialnego i kulturalnego.

W maju 1948 roku towarzysz Stalin w odpowiedzi na list otwarty Henry Wallace'a pisał:

Przyznanie Nagród Stalinowskich za wybitne prace w dziedzinie literatury i sztuki za rok 1949

MOSKWA. W Moskwie opublikowano uchwałę Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu Nagród Stalinowskich za wybitne prace w dziedzinie literatury i sztuki za rok 1949.

Szesnastu nagrodami odznaczono dzieła prozy artystycznej.

Nagrodę I stopnia w wysokości 100 tys. rubli przyznano Siemionowi Babajewskiemu za powieść p. t. — „Światło nad ziemią“.

W dziedzinie poezji Nagrody Stalinowskie II stopnia przyznano czterem poetom radzieckim: Aleksandrowi Jaszynowi, Sulejmanowi Rustamowi, Agni Barto i Józefowi Griszawili, pięciu poetów odznaczono nagrodami III stopnia.

W dziedzinie twórczości dramatycznej Nagrodę Stalinowską I stopnia przyznano Wsiewołodowi Wiszniewskiemu za sztukę „Pamiętny rok 1919“.

W dziedzinie filmów artystycznych Nagrodą Stalinowską I stopnia odznaczono reżyserów, autorów scenariuszy, operatorów i artystów — współtwórców następujących filmów: „Upadek Berlina“, „Bitwa stalingradzka“, „Spotkanie nad Łabą“, „Akademik Iwan Pawłow“.

Spośród filmów dokumentalnych nagrodę I stopnia przyznano za filmy kolorowe: „Młodość świata“ i „Dzień radzieckiej floty powietrznej“.

Rada Ministrów ZSRR odznaczyła Nagrodami Stalinowskimi 19 twórców wybitnych utworów muzycznych. Nagrodę I stopnia przyznano kompozytorowi Reinholdowi Glijerowi za muzykę do baletu „Jeź-

ta stanowią wymowny przykład sukcesów nauki w ZSRR, zacieśniającego się Związku teorii z praktyką i stałej troskliwości partii oraz Generalissimusa Stalina osobiście o dalszy rozkwit radzieckiej nauki i techniki.

Obok innych osiągnięć naukowych — oświadcza mówca wśród burzliwych oklasków — nauka radziecka odkryła tajemnice energii atomowej. Tym samym położony został kres szantażowi atomowemu imperialistów, z pomocą którego spodziewali się oni zastraszyć narody obozu socjalistycznego i demokratycznego — czołowej awangardy bojowników o pokój na całym świecie. Związek Radziecki ma swoją bombę atomową (długotrwałe oklaski). Podżegacze do nowej wojny muszą, chcąc nie chcąc, odkładać do lamusa dyplomatycje szantażu atomowego ze względu na jej nieprzydatność. (na sali żywe oklaski i śmiech).

Nasze sukcesy we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalizmu — mówi dalej marszałek Woroszyłow — są ogromne. Ale Partia Komunistyczna i wielki Stalin uczą nas, że nigdy nie powinniśmy spoczywać na laurach. Naród nasz — mówił dalej Woroszyłow — winien wiele jeszcze zdziałać by zabezpieczyć swą ojczyznę od wszelkich niespodzianek, by przyspieszyć nasz rozwój w kierunku komunizmu.

„Rząd ZSRR uważa, że mimo odmienności systemów ekonomicznych i ideologii, współistnienie tych systemów oraz pokojowe uregulowanie różnic między ZSRR a USA jest nie tylko możliwe ale i bezwzględnie konieczne w interesie powszechnego pokoju“.

Bezrobocie i drożyzna wzrastają w USA i w Europie zachodniej oraz w większości krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu, Ameryki Łaciń-

dziec miedziany“ oraz Dymitrowi Szostakowiczowi za oratorium — „Pieśń o lasach“ oraz za muzykę do filmu „Upadek Berlina“. — Nagrody Stalinowskie przyznano również wielu radzieckim muzykom za ich działalność koncertową.

Trzydzieści nagród przyznano w dziedzinie malarstwa. Nagrodę Stalinowską I stopnia przyznano Michałowi Chmielko za obraz „Triumf zwycięskiej ojczyzny“ oraz grupie malarzy azerbejdzańskich i majstrów tkackich, za wykonanie dywanu artystycznego ku czci 70-lecia urodzin Józefa Stalina.

Sześć nagród przyznano rzeźbiarcom. — Nagrodę Stalinowską I stopnia przyznano Eugeniuszowi Wuczeliczowowi za pomnik wzniesiony w Berlinie ku czci żołnierzy Armii Radzieckiej, poległych w walce z faszystem.

Siedem nagród przyznano radzieckim architektom.

W dziedzinie sztuki teatralno-dramatycznej nagrodę I stopnia otrzymał zespół Moskiewskiego Artystycznego Teatru Akademickiego im. Gorkiego za sztukę „Obcy cień“. Nagrodę I stopnia przyznano również reżyserowi i artyście Leningradzkiego Teatru im. Lenińskiego Komsomolu, za wystawienie sztuki „Z iskry“.

Nagrodę Stalinowską I stopnia przyznano ponadto artyście Akademickiego Teatru Wielkiego ZSRR, za wykonanie opery „Sadko“. Nagrodami Stalinowskimi odznaczono ponadto 5 prac z dziedziny krytyki literackiej i historii sztuki.

skiej, Azji, Afryki, Australii. W krajach kapitalistycznych jest przeszło 40 milionów bezrobotnych i pół bezrobotnych co razem z rodzinami wynosi około 150 milionów ludzi pozabawionych pracy. 70 milionów robotników rolnych w Indiach pracuje zaledwie 2 lub 3 miesiące w roku.

W tej atmosferze — stwierdza marszałek Woroszyłow — ideolodzy zgrzybiałego kapitalizmu usiłują znaleźć wyjście z kryzysu ekonomicznego w agresji, w nowej wojnie światowej. Dla osiągnięcia tego zbrodnictwa celu najczarniejsi przedstawiciele reakcji imperialistycznej nie brzydzą się żadnymi środkami. „Plan Marshalla“, pakt atlantycki, miliardowe datki dla zbankrutowanych, usługowych „władców“ w rodzaju Ciang Kai-Szeka, odrodzenie militarizmu i faszystwu w Niemczech zachodnich i Japonii, wysięg zbrojeń, bomby atomowe, ohydna agencja tytułowa w krajach demokracji ludowej potwornie oszczerstwa przeciwko obozowi socjalizmu i szeregi innych brudnych chwytów — wszystko to uruchomiono w celu uratowania kapitalizmu i światowego panowania imperializmu anglo-amerykańskiego.

Ale bieg historii jest nieublagany i podlega swym prawom. Po pierwszej wojnie imperialistycznej naród nasz w październiku 1917 roku wypędził jak wiadomo — kapitalistów i obszarników z 1/6 części kuli ziemskiej. Na długo przed drugą wojną światową na XVII zjeździe partii towarzysz Stalin przestrzegał imperialistów knujących plan wojny przeciwko ZSRR:

„I niechaj nie skarżą się na nas ponieważ kurżąc, jeżeli nazajutrz po takiej wojnie nie dołączą się niekiedy niektórych sobie rządów, dżia „na boję łaski“ szczęśliwie panujących“.

I dalej:

„Nie ulega chyba wątpliwości, że druga wojna przeciw ZSRR doprowadzi do zupełnej klęski napasników, do rewolucji w szeregu krajów Europy i Azji i do rozgromienia rządów burżuazyjno-obszarńicznych tych krajów“.

Nie jest to proroczo, lecz stalinowska prognoza marksistowsko-leninowska, oparta na znajomości praw rozwoju społeczeństwa i walki klas. Istotnie po drugiej wojnie światowej, wiele rządów burżuazyjnych przeszło na utrzymanie „bogatego“ amerykańskiego Wujaszka Sama. Ale masy pracujące Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii stały się niepoprawnymi gospodarzami swych krajów.

Utworzenie przez naród niemiecki Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zwycięstwo wielkiego narodu chińskiego pod kierownictwem Chińskiej Partii Komunistycznej i jej wodza Mao Tse-lunga, wzmaganie się walki narodowo-wyzwoleńczej ludów Azji i strefy Oceanu Spokojnego przeciwko ciemiężcom imperialistycznym — wszystko to w ogromnym stopniu rozszerzyło bazę demokratycznego obozu antyimperialistycznego oraz wzmocniło front bojowników o pokój i jego zwolenników.

Oto, towarzysze, następstwa drugiej wojny światowej.

Jeżeli, na przekór wszystkim przekonywującym i wymownym naukom historii, panowie imperialiści zechcą jednak narzucić ludzkości trzecią wojnę światową, można nie wątpić, że wojna ta, położony kres kruchemu istnieniu starego zgrzybiałego świata kapitalistycznego. Ręką osłatecznego zwycięstwa potęga wielkiego Związku Radzieckiego oraz braterska wspólnota wszystkich narodów, kroczącej drogą socjalizmu, drogą demokracji, w imię pokoju, wolności i niezawisłości narodów.

Ręką osłatecznego zwycięstwa sprawy Lenina—Stalina jest nasza wypróbowana i zahartowana w bojach Partia Komunistyczna oraz wielki bojownik o szczęście wszystkich ludzi pracy na świecie nasz wódz i nauczyciel towarzysz Stalin (burzliwa długotrwała owacja).

Zebrani przyjęli mowę marszałka Woroszyłowa gorącą owacją.

Kobiety woj. rzeszowskiego uczciły dzień 8 marca

Uroczystości Międzynarodowego Dnia Kobiet poprzedziła fala zobowiązań udziału kobiet w pracach społecznych, zwiększenia dyscypliny pracy itp. W ślad za kobietami z miast, podejmowały również liczne zobowiązania kobiety wiejskie, zrzeszone w gromadzkich Kołach Gospodyń Wiejskich, które zwiększały dostawę mleka, jaj, podejmowały zobowiązania zwiększenia kontraktacji trzody chlewnej oraz uaktywniały pracę na odcinku kulturalno-oświatowym.

Kobiety masowymi zrywami i dużymi goślawymi zobowiązaniami udowodniły swą solidarność z międzynarodowym ruchem kobiet walczących o pokój i postęp.

Sanok

Celem uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet w fabryce wagonów w Sanoku w sali Domu Robotniczego odbyła się uroczysta akademii. Licznie zebranych powitała przewodnicząca Ligi Kobiet tow. Solarska, powołując prezydium, składające się z przedstawicieli Partii, organizacji i przodownic pracy.

Referat podstawowy na temat roli kobiety w życiu gospodarczym i politycznym Państwa wygłosiła tow. Józefa Schwarz. Następnie przemawiali I sekretarz KP PZPR i dyr. naczelny fabryki.

Na zakończenie akademii rozdano nagrody i listy pochwalne dla przodownic pracy zawodowej i społecznej. Warło nadmienić, że specjalną premią pieniężną zostały nagrodzone towarzyski: Zofia Rabiej, Wiktoria Czader i Aniela Moskalewicz. Książeczki oszczędnościowe otrzymały: Anna Czech, Waleria Gerlach, Eugenia Drwiga, Helena Hylczak, Maria Kluska, Helena Madry, Józefa Schwarz, K.ystyna Lorenc, Anna Kielar, Danuta Michenko i

Gorlice

W spółdzielni produkcyjnej nie ma miejsca dla wrogów

W Ujściu Gorlickim w sali ZMP zebrali się gospodarze i młodzież, zastanawiając się nad najbliższymi pracami spółdzielni.

Trzebaby rozebrać i przewieść budynki, które przeznaczone są jako materiał na budowę nowej wielkiej stajni oraz omówić szereg innych niemniej ważnych zagadnień. Wiosna się zbliża i najważniejszą sprawą jest przygotowanie do akcji siewnej.

Nie ma więc nad czym zastanawiać się — mówi tow. Cichoń — trzeba już jutro jechać i zwieźć materiał, odkładać nie można gdyż najdalej za kilkanaście dni będziemy mieli huk roboty.

Obecne narady przebiegają szybko, na których zapadają konkretne uchwały i postanowienia. Atmosfera w spółdzielni poprawiła się znacznie, gdyż nikt już nie słucha reakcyjnej propagandy. Ludzie już dobrze rozumieją, że tylko w nowym systemie gospodarczym można osiągnąć dostatek życia. Reakcja, która przeskądzała w zakładaniu spółdzielni, została całkowicie zdemaskowana i usunięta ze spółdzielni. Idea spółdzielczości produkcyjnej zatacza coraz szersze kręgi wśród miejscowej ludności, dzięki czemu na zebraniach przychodzi nie tylko członkowie, ale także przysłuchują się obradom niezrzeszeni jeszcze mało i średniorolni gospodarze.

Spółdzielnia w Ujściu Gorlickim ma za zadanie prowadzić hodowlę owiec i bydła, przygotowuje się więc do wyruszenia na wiosnę z owcami na bacołki. Dzięki kredytom państwowym zakupi się do spółdzielni rasowe krowy i konie niezbędne w gospodarstwie.

Wież myśli również o różnych nowoczesnych urządzeniach, założyła już przedszkole i żłobek oraz czyni starania o uruchomienie Gminnych piekarni i przeprowadzenie elektryfikacji.

Mieszkańcy tej wsi są dumni, że potrafili założyć pierwszą górską spółdzielnię hodowlaną, która zapewni im lepszą i świetlejszą przyszłość.

MICHAŁ KARPIAK
Korespondent chłopski

Czesława Szczesna, zaś dyplomy uznania wraz z biblioteczką dzieł Marksa otrzymały towarzyski Solarska i Jaklik.

Antoni Łabędzki.

Przeworsk

W dniu 8 marca w Przeworsku kobiety zrzeszone w LK i przybyłe ze wsi z Kół Gospodyń Wiejskich przemarszerowały w godzinach popołudniowych z transparentami przez ulice miasta do hali sportowej w cukrowni, gdzie wzięły udział w uroczystej akademii.

Obrzymia hala fabryczna pomieściła ponad 3 tys. osób, w tym około 80 proc. kobiet.

Po odegraniu hymnu polskiego i radzieckiego akademii rozpoczęła się wstępem ob. Pawlewska, po czym referat poświęcony omówieniu roli kobiety w życiu narodu wygłosiła ob. Makuszkowa. Z kolei zebrani uchwalili wystąpić depeszę do Prezydenta RP, przewodniczącej ŚFDK, przewodniczącej Zarządu Głównego LK i do przewodniczącej Antyfaszystowskiego Frontu Kobiet Radzieckich. — Po odczytaniu depeszy przystąpiono do rozdania nagród i dyplomów uznania, nagradzając 64 kobiety.

Na dalszą część akademii złożył się program artystyczny w wykonaniu orkiestry cukrowni i młodzieży

szkolnej występującej z chórem i recytacjami.

Kobiety pow. przeworskiego zorganizowane i niezorganizowane, w dniu 8 marca zmanifestowały swoją solidarność z międzynarodowym ruchem kobiecym w walce o pokój. Ponadto listy wysłane w dniu tym do kobiet radzieckich świadczą o tym, że kobiety przeworskie widzą w kobietach radzieckich wzór pracy i poświęcenia i pragną je naśladować w budowie socjalizmu.

J. Nowakowski.

Przemysł

Koło Ligi Kobiet przy CPN uczciło dzień 8 marca uroczystą akademią zorganizowaną w własnej świetlicy.

Po referacie o Międzynarodowym Dniu Kobiet wygłoszonym przez towarzyszkę Zofię Zużulanę przystąpiło do nagrodzenia wyróżnionych kobiet. Tow. Maria Korczyńska otrzymała nagrodę 5 tys. zł za specjalnie wydajną pracę oraz ob. Kaziemiera Tebelska 3 tys. zł. Na to wyróżniono pochwałą przewodniczącą Ligi Kobiet Emanuę Cebanową, Zofię Zużulanę i Annę Strojkową za wkład pracy przy uruchomieniu świetlicy dziecięcej.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna.

T. Gugała.

Jasło

Narada gospodarcza CSMJ

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich, Oddział Okręgowy w Rzeszowie, zwołał onegdaj w siedzibie Okręgowej Mleczarni w Jasle naradę gospodarczą, w której wzięli udział przedstawiciele Okręgowych Mleczarni oraz aktywu politycznego i gospodarczego pow. leskiego, sanockiego, krośnieńskiego i gorlickiego.

Przed rozpoczęciem obrad uczestnicy narady zwiedzili zlewnię mleka na terenie gminy Tarnowiec i Jasło-wieś ponadto odwiedzili kilka wzorowo utrzymanych obór u mało i średniorolnych chłopów — hodowców bydła rasowego. Uczestnicy narady szczególnie byli zadowoleni ze zwiedzenia

zakładu Okręgowej Mleczarni w Jasle, która zwraca uwagę dobrą organizacją i wzorowo utrzymanym porządkiem.

Następnie w toku obrad i dyskusji zebrani omówili zagadnienia terenowe, podkreślając konieczność podniesienia hodowli bydła oraz zwiększenia dostaw mięsa, co wpłynie na rentowność gospodarstw rolnych. Ponadto przedstawiciel CSMJ wypunktował rolę aktywu politycznego i gospodarczego w terenie przy organizowaniu ziewni i podnoszeniu hodowli bydła.

JAN KUKURA

Nasi korespondenci piszą:

Jaroslów

POM w Radymnie przygotowany do akcji siewnej

W powiecie jarosławskim ostatnie przygotowania do robót wiosennych dobiegają końca. W poszczególnych Ośrodkach Maszynowych wre gorączkowa praca. Z uwagi na znaczny wzrost spółdzielni produkcyjnych, tegoroczny plan orki wiosennej, sporządzony przez kierownictwo POM w Radymnie znacznie przekracza plan z 1949 roku.

Na planowanych 2.000 ha pozostało jeszcze do zaorania 1.500 ha. Nadto, jak objaśnia kierownik POM w Radymnie tow. Drozd, pozostają jeszcze do sporządzenia umowy ze

spółdzielniami produkcyjnymi w Bobrowce, Korzenicy, Nienowicach, Sosnicy i Makowisku. Oprócz umów zawartych ze spółdzielniami produkcyjnymi radomski POM zawarł również umowy z gospodarstwami indywidualnymi. Między innymi z orki maszynowej postanowiła skorzystać grupa gospodarzy z gromady Łazy.

Tegoroczna akcja siewów wiosennych, toczyć się będzie pod hasłem: Szybciej, lepiej i sprawniej, tak, by wzrost plonów przyczynił się do podniesienia dobrobytu wsi.

GENOWEFA WÓJCIK

Przemysł

Pomnik Jana Sobieskiego wrócił do Polski

Niedawno do stacji Medyka przybył ze Związku Radzieckiego 4-wagonowy transport. W wagonach znajdował się w części pomnik króla Jana III Sobieskiego, znajdującego się dotychczas we Lwowie.

Transportem tym zajął się tamtejszy zawiadowca stacji, konwojując osobliście aż do Przemysła, czuwając nad bezpiecznym przetransportowaniem go, przez most na Wiarze.

W najbliższym czasie otrzymamy jeszcze ze Związku Radzieckiego pięć pomników polskich ze Lwowa.

MIECZYSLAW JANUSZ

Łańcut

Awans społeczny robotników PMS

Zakłady Państwowego Monopolu Spirytusowego w Łańcutcie jako ruchliwa i żywotna placówka w powiecie łańcutkim, realizując uchwały III Plenum KC PZPR, zwiększa stale wydajność pracy i podnosi świadomość wśród robotników.

Pracownicy zakładów zorganizowali obecnie kurs ideologiczny, liczący 30 osób. Odbywa się również szkolenie radców zakładowych i mędzów zaufania oraz kurs dla analfabetów. Zakłady organizują ekipy wyjazdowe techniczne i kulturalno-

oświatowe, które w ramach sojuszu robotniczo-chłopskiego umacniają socjalizm na wsi.

Przez stałą pracę nad podnoszeniem poziomu ideologicznego i ogólnego, wielu robotników zdobywa coraz większy awans społeczny.

Dzięki temu zostali powołani na wyższe stanowiska: robotnik Stanisław Bardian, został mianowany kierownikiem administracyjnym, placowcy Walenty Czado — technikiem, kierowca Henryk Markowicz został referentem BHP, robotnik placowcy Andrzej Piestrak został zastępcą dyrektora szpitala w Łańcutcie, oraz członek straży przemysłowej Józef Huryń został powołany na sekretarza oddziału Związku Zawod. Prac. Przem. Spożywczego w Rzeszowie.

Twarda szkoła życia, walka o postęp oraz wybitne uzdolnienia wyżej wymienionych towarzyszy były podstawą do tak poważnego awansu społecznego.

KAZIMIERZ STEUDEN

Współzawodnictwo w spłacie podatku gruntowego

Według ostatniego zestawienia gminy Trzebownisko na czoło w spłacie podatku gruntowego wysunęły się gromady zamieszkałe przez mało i średniorolnych chłopów: Nowa Wieś, (100 proc.), Miłocin (100 proc.), Terliczka (100 proc.), Wólka pod lasem (98 proc.), Zaczernie (95 proc.) i Jasionka (92 proc.).

W spłacie podatku gruntowego gmina Trzebownisko prowadziła współzawodnictwo z gminą Słocina. Jak wynika z ostatnich obliczeń gmina Trzebownisko uzyskała 80 proc. spłaty, natomiast gmina Słocina 77,5 proc.

Charakterystycznym jest, że w spłacie podatku gruntowego nie dopisały grunta plebańskie.

STANISŁAW MAJCHER

Przeworsk

Kobiety z KGW na pokazie racjonalnego żywienia

Inspektorat kobiecy Pow. Zarz. ZSCH w Przeworsku, spełniając życzenie członkiń KGW, zorganizował jednodniowy kurs racjonalnego żywienia, połączony z teoretycznym omówieniem tego zagadnienia i praktycznym pokazem przyrządzania surowek.

W kursie wzięło udział 25 kobiet członkiń ZSCH, które z zainteresowaniem słuchały objaśnień wykładawczy ob. Kowalowej Heleny przew. L. K. JÓZEF NOWAKOWSKI



Dlaczego Zarząd Gm. Sp. ZSCH w Krośnie nie wypłaca robotnikom należnych im premii

Nie wolno bagatelizować i zaniedbywać żywotnych spraw bytowania ludzi pracy, a tym samym podrywać autorytet poszczególnych zakładów czy instytucji, szkodzić w ten sposób Państwu.

Dane, o których informują nas robotnicy piekarscy Gminnej Spółdzielni Zw. SCh w Krośnie, nie wykazują troski Zarządu o te sprawy i bezsprzecznie podrywają autorytet placówki. Oto co piszą robotnicy piekarscy z Krosna:

1 kwietnia 1949 roku Gminna Spółdzielnia SCh na terenie naszego miasta przejęła dwie piekarnie, a następnie w sierpniu trzecią. Od tego czasu, mimo obietnic Zarządu Spółdzielni, nie otrzymaliśmy jeszcze premii za przekroczone normy. W styczniu 1950 roku rewident z Rzeszowa pozostawił nam instrukcję, które wyraźnie określają, że premiewanie piekarzy obej-

muje wszystkie spółdzielnie od dnia 1. I. 1949 roku.

W sprawie naszej zwróciliśmy się do Zarządu, który w odpowiedzi powiadomił nas, że z powodu dużej sumy należnych premii Gminna Spółdzielnia na wypłacenie ich musi uzyskać zezwolenie od CRS. Jak dotychczas nie wiemy jaka odpowiedź nadeszła od CRS-u z Rzeszowa i czy w ogóle Zarząd Gminnej Spółdzielni interweniował w tej sprawie...

Nie wiemy jaka jest przyczyna, która opóźnia wypłatę premii w tym wypadku, zwłaszcza, że piekarze zatrudnieni w Powszechnych Spółdzielniach Spożywców, objęci tym samym układem zbiorowym otrzymują premie regularnie. Od Kminnej Spółdzielni Związku Samopomocy Chłopskiej w Krośnie domagamy się natychmiastowego uregulowania tych spraw i przesłania nam wyjaśnienia.

Latoszyn — Zdrój powinien być udostępniony ludziom pracy

Ob. Edward Karaś, robotnik fabryczny w Pustkowie, zamieszkały w Lubzinie (pow. debicki), dzieli się z nami ciekawymi uwagami, które poniżej zamieszczamy:

Miejscowość Latoszyn jest wioską położoną koło szosy, w odległości 4 km od Debicy. Na pograniczu Latoszyzna i gminy Podgrodzisko znajdują się bogate źródła wody siarczanej, zawierającej jeszcze 24 innych składników. Do 1939 roku w Latoszynie czynne były kąpiele oraz znajdowały się pomieszczenia dla pacjentów, zakład ten określano nazwą Latoszyn-Zdrój. Setki chorych zjeżdżających tu na leczenie powracało zdrowymi, po odbytej kuracji.

W czasie okupacji uzdrowisko to zostało częściowo zdewastowane, a w czasie działań wojennych poważnie zniszczone. Po wyzwoleniu nikt jednak nie zatroszczył się jeszcze o Latoszyn, mimo, że ludzie pracy mogliby korzystać z dobrodziejstw miejscowego leczenia. Jak

nas informuje ob. Karaś, Latoszyn - Zdrój posiada częściowo jeszcze urządzenia zakładowe, jak studnię, kanalizację, także część budynków zakładowych zdołała się jeszcze zachować.

Byłoby wskazaniem, aby odpowiednie czynniki zajęły się tą sprawą i Latoszyn - Zdrój udostępniły ludziom pracy.

Odpowiedzi redakcji

OB. MAGDALENA BIAŁA

Sprawą Waszą zainteresujemy się bliżej. Jednostki, które wobec Was stosują metodę zastraszania pociągniemy do odpowiedzialności.

MARZEC

10

Piątek

DYZURY APTEK

Dyzur nocny: Apteka pod Matką Boską — plac Wolności im. Stalina.

POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Grodzisko 6 tel. 10-10

STRAZ POZARNA: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

PRZEMYSŁ

Dyzur nocny: Apteka pod Orłem ul. 3 Maja

Pogotowie Ratunkowe: ul. Piotra Skargi 12 tel. 9-10

Straż Pożarna: ul. Wodna 13, tel. 413

KROSNÓ

Dyzur nocny: Apteka mgr. Wojtyńkiewicz — Rynek.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4 tel. 141.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Niemcy” — Leona Kruczkowskiego — sztuka w 5-ech aktach (w 8 oddziałach i epilogiem) — początek o godzinie 19-tej.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Ziemia wola
JAROSŁAW — Gdynia: Życie dla nauki
PRZEMYSŁ — Bałtyk: Splewak niezmany,
STAŁOWA WOLA — Stał: Życie Emila Zoli

RADIO

8.15 Wszelchnia Radiowa, 14.15 Poradnik technowy dla wsi, 14.25 Pieśni polskie, 14.45 Przegląd kulturalny (Kr.), 15.10 Aud. dla szkół popołudniowych, 16.35 „W naszej Gromadce” — aud. o przyjaźni polsko-czechosłowackiej dla świetlic dziecięcych, 18.10 Wszelchnia Radiowa, 19.00 „Szpilki”, 21.00 „40 wieków poezji”, 21.20 Koncert Ork. Tętnicznej Rozgl. Krak., 22.00 „W rocznicę zgonu K. Marksa” — felieton.

Pracownicy Rejonowej Delegatury Centrali Ogrodniczej w Rzeszowie
podjęli apel tow. Markiewki

Współzawodnictwo długofalowe ogarnia coraz szersze rzesze świata pracy. Do zobowiązań podjętych na terenie Rzeszowa przybyło zobowiązanie pracowników Delegatury Centrali Ogrodniczej w Rzeszowie.

„My pracownicy Centrali Ogrodniczej Pow. Delegatury w Rzeszowie zorganizowani w Zw. Zawodowym Pracowników Spółdzielczych — solidaryzując się z uchwałą III Plenum KC PZPR, oraz uchwałami Plenum Zarządu Związku Prac. Spółdzielczych odpowiadając na apel tow. Wiktora Markiewki, zobowiązujemy się wykonać plan roczny skupu owoców i warzyw w roku 1950 w przeciągu 10 miesięcy tj. do dnia 31. X. 1950 r. Równocześnie wzywamy inne Powiatowe Delegatury do powzięcia podobnego zobowiązania”.

Na Pomnik Wdzięczności

W związku z dniem 8 marca pracownicy Banku Rolnego miały uroczystość herbatki. Na wniosek członkini LK przy tej instytucji, sumę na ten cel przeznaczono na Pomnik Wdzięczności dla bohaterki Armii Radzieckiej.

Kobiety wiejskie ze Słociny na odbudowę Stolicy

Jako czyn na dzień 8 marca członkini Koła Gospodyń Wiejskich w Słocinie przeprowadziły zbiórkę na odbudowę Stolicy. W dniu wczorajszym przekazały one na ten cel kwotę 5.312 zł. jako rezultat zbiórki.

Przodownice pracy W. S. K. odznaczone podczas wielkiej akademii

W związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet zarządził fabryczny Ligi Kobiet przy WSK Nr 2 w Rzeszowie zorganizował akademię, która odbyła się w Domu Kultury na osiedlu WSK.

Po odegraniu Międzynarodówki przez orkiestrę Wojska Polskiego, — zagajniku i powołaniu prezydium referat p. t. „Międzynarodowy Dzień Kobiet” wygłosiła tow. Kozłowska.

Prelegentka omówiła powstanie Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Paryżu w 1945 roku podkreśliła zwycięską ofensywę pokoleń w krajach kapitalistycznych. — „Matki francuskie nie dadzą synów na wojnę. 7 milionów podpisów kobiet francuskich wypowiedziało się za pokojem i przerwaniem wojny w Vietnamie” — stwierdziła prelegentka.

Na zakończenie tow. Kozłowska podkreśliła, że kobiety polskie wezmą czynny udział w realizowaniu planu 6-letniego, bo tylko wzmożoną pracą można budować trwałe pokój.

Następnie odbyło się rozdanie nagród przodownikom pracy i przodownikom społecznym.

Z ramienia Ligi Kobiet nagrody pieniężne w wysokości 2.000 zł otrzymały: Maria Lyskowska, Anna Gros, Helena Bieniarz, Eugenia Plaikowska, Bronisława Piekarz, Tabarz, Szeligowa, Chudzikiewicz, Palmar oraz Makowska, która otrzymała nagrodę pieniężną i dyplom. Kolejno przedstawicielka LK wręczyła Marii Małackiej, Matyldzie Pietuch, Emilii Pędrak oraz Jadwidze Mac — dyplomy uznania za zasługi położone w pracy społecznej i zawodowej.

Zarząd Główny Związku Metalowców przyznał nagrodę w wysokości 3.000 zł Emilii Pędrak, Biblioteczkę marksistowską, — Chudzikiewicz oraz dyplomy Bronisławy Piekarz, Jadwidze Makowskiej, Felcji Dobrowskiej, Walentynie Cziczulskiej i Janinie Brudek.

Dyrekcja WSK przyznała nagrody pieniężne Matyldzie Pietuch — 5.000 zł, Annie Rogala — 4.000 zł, Janinie Brudek — 4.000 zł. oraz Krystynie Rogala — 3.000 zł.

Liga Kobiet przy WSK Nr 2 w Rzeszowie wręczyła obwie Czesławowi Szentak, uczniowi 4tej klasy szkoły powszechnej. Na akademii wręczono również radioodbiornik dzieciom świetlicowym.

Liga Kobiet w Strzyżowie otworzyła własną świetlicę

W dniu 8 marca nastąpiło otwarcie pięknie udekorowanej świetlicy, przy czym w uroczystości wzięły udział wszystkie członkinie LK, delegacja Powiatowego Zarządu organizacji oraz przedstawiciele Partii. Po referacie programowym, delegatka LK wręczyła kofu w Strzyżowie dyplom uznania za pracę w III etapie współzawodnictwa.

Bogata część artystyczna zakończyła wieczór.

Młodzież Państw. Liceum Przemysłu Odzieżowego zaciągnęła „Warty Pokoju”

Nie tylko w zakładach pracy, urzędach i instytucjach państwowych uczczono uroczystości Międzynarodowy Dzień Kobiet, podniosły charakter miały także obchody w szkołach miasta Rzeszowa.

Apel włóknianek łódzkich podjęły także uczennice Państw. Liceum Przemysłu Odzieżowego st. I. zaciągając trzydniowe „Warty Pokoju” polegające na wzmożonej i wyjątkowej pracy.

Szczególnie imponujący przebieg miała uroczystość Dnia Kobiet w Państw. Liceum Odzieżowym która była zakończeniem zaciągniętych „Wart Pokoju”.

Zakład ten w dniu wczorajszym dał dowód solidarności z kobietami pracującymi całego świata w ich walce o utrwalenie pokoju.

W pięknie udekorowanej sali dobranej licznie młodzieży przemówiła naucz. Tressenberg która w rz-

W bogatej części artystycznej wystąpił chór i orkiestra Wojska Polskiego oraz dzieci z przedszkola i świetlicy WSK.

200 PROCENT NORMY OSIĄGNIĘTY ROBOTNICZE „ALIMY”

Kobiety pracujące w fabryce przetworów owocowych „Alima” w Rzeszowie wzmożoną pracą uczciły Międzynarodowy Dzień Kobiet. — Do dnia 8 marca wykonały całkowicie swoje zobowiązania, przepracowały każdą po 10 godzin nadliczbowo.

W realizacji długofalowych zobowiązań przodują wśród całej załogi pracownice działu produkcji soków, które wykonują przeciętnie po 165 procent normy, zamiast zadeklarowanych 150 procent. — Sam dzień 8 marca pracownice fabryki „Alima” uczciły podniesieniem wydajności pracy do 200 proc.

Celem uczczenia Święta Kobiet, członkinie Koła Ligi Kobiet wciągnęły wszystkie pracujące w zakładzie kobiety do Ligi Kobiet oraz utworzyły Koło TPP-R, do którego dzięki ich agitacji wstąpiła cała załoga.

8 marca odbyła się w świetlicy fabrycznej uroczysta akademii, z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, zorganizowana staraniem tutejszego Koła LK, na którą oprócz całej załogi przybyli pracownicy, grono nauczycielskie szkoły podstawowej im. Tadeusza Kościuszki, którą opiekuje się Zakład oraz przedstawiciele Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Prac. Przem. Społycznego.

W części oficjalnej akademii —

członkini Koła LK Kazimiera Dzieńiewicz wygłosiła referat o roli kobiet w walce o pokój, poczem okolicznościowe przemówienia wygłosili sekretarz org. podst. tow. Dylał, i przewodniczący Rady Zakładowej tow. Białogłowski.

Wśród radosnego nastroju zebranych kierownik zakładu Jerzy Grabski wręczył nagrody pieniężne długoletnim pracownikom: tow. Emilii Staniek, pracownicy działu produkcji marmelady — 5 tys. zł, Barbarze Holzhaker, księgowej — 3 tys. zł. Tow. E. Staniek jest czynną działaczką Koła LK, aktywistką Podstawowej Organizacji Partyjnej. W jednym dniu zjednała 15 prenumeratów „Nowin Rzeszowskich”. Barbara Holzhaker również czynnie pracuje na polu społecznym, ona włożyła najwięcej pracy w zorganizowanie akademii w dniu 8 marca.

Ponadto dyplomy uznania za długoletnią pracę zawodową w zakładzie i czynny udział w życiu społecznym otrzymały: tow. Franciszka Piszo, tow. Teresa Rzerzycha, tow. Natalia Tacz, tow. Antonina Augustyn, tow. Jadwiga Szczepkiewicz, Anna Białogłowska, Karolina Kaznecka, przewodnicząca Koła LK Władysława Kucharska, Kazimiera Dzieńiewicz i Jadwiga Oliwa.

Następnie wśród ogólnego entuzjazmu wystosowano depezę do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, przewodniczącej Zarządu Głównego LK — dr Ireny Sztachelskiej, przewodniczącej Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich — Niny

Kapitałny remont 50 budynków mieszkalnych z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej

W Rzeszowie odbyło się przedwczoraj zebranie Lokalnego Komitetu Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej z udziałem przedstawicieli Partii i Związków Zawodowych — na którym omówiono plan remontów kapitalnych budynków mieszkalnych na rok 1950.

Na wstępie członek LK FGM Stanisław Kieś złożył sprawozdanie informacyjne z odprawy przedstawicieli Urzędów Wojewódzkich i miast wydziałowych w Ministerstwie Administracji Publicznej, poświęconej rozpracowaniu planu remontów kapitalnych na rok bieżący.

W dyskusji zebrani poruszali sprawę zorganizowania Miejskiego Przedsiębiorstwa remontowo-budowlanego. Na przeszkodzie w utworzeniu tego przedsiębiorstwa stoi brak kierownictwa technicznego. Tymczasem — wskazali dyskutanci — np. w Przemysłu znajduje się kilkunastu inżynierów, którzy mogliby otrzymać zatrudnienie w tutejszym miejskim przedsiębiorstwie budowlanym za dobrym wynagrodzeniem i z dogodnymi warunkami mieszkalnymi. Przedstawiciel ORZZ, tow. Pietruszewski, zobowiązał się wyszukać drogą związkową, w ciągu najbliższych dni inżyniera dla przedsiębiorstwa. W dyskusji zebrani wypowiedzieli się również za koniecznością odciążenia pracy kierownika oddziału technicz-

nego Zarządu Miejskiego, drogą uaktywnienia pozostałych pracowników tego oddziału.

Plan kapitalnych remontów FGM na terenie miasta w bież. roku przedstawił przewodniczący LK FGM — K. Mikosz. W I kwartale b. r. ukończono realizację planu remontów za rok 1949, gdyż plan ten nie został wykonany w ub. roku ze względu na brak pewnych materiałów budowlanych. Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej jest w bież. roku 4-krotnie wyższy w stosunku do ubiegłego roku. Z chwilą ostatecznego zatwierdzenia funduszu przez WRN — LK FGM przystąpi niezwłocznie do pracy.

W bieżącym roku przewidziano remont kapitalny 50-ciu budynków mieszkalnych. Zgłoszenia na przeprowadzenie remontów będą przyjmowane w ciągu całego roku, wobec czego liczba ta niewątpliwie wzrośnie.

W najbliższych tygodniach będą poddane remontowi budynki najbardziej zniszczone i wymagające bezwzględnej naprawy, zamieszkałe przez ludzi pracy, mianowicie przy ul. Tannenbauma 8 i 10 (siedziba TPD), Kolejowej 1, Dąbrowskiego 3 i 5, Gałęzowskiego 2, Zamojskiego 2, Batorego 13, Sokoła 2, Rynek 18 i Grunwaldzka 30. Odnośnie ostatniego budynku LK FGM wydał polecenie, by z kosztów funduszu bieżącego Zarządu Miejskiego natychmiast zabezpieczyć grożące się przed zawaleniem kominy, które zagradają również przechodniom na ulicy.

Kolejność remontów wyżej wymienionych budynków ustali — kierując się względami socjalnymi i koniecznością remontów — w najbliższych dniach Komisja, wybrana na posiedzeniu, w skład której weszli przedstawiciele ORZZ, Oddziału Nieruchomości Miejskich Zarządu Miejskiego, Oddziału Technicznego oraz Przymusowego zrzeszenia właścicieli nieruchomości prywatnych. (f)

Popowej. Kobiety pracujące w najlepszym zakładzie zobowiązują się wziąć jak najczynniejszy udział w pracy nad wzmożeniem pokoju, w pracy nad budową podstaw ustroju socjalistycznego. (n)

DYPLOMY UZNANIA, PREMIE I AWANSE SPOŁECZNE DLA PRACOWNIC PKP

W udekorowanej symbolami pokoju, sali ZZZK w Rzeszowie — 8 bm. odbyła się uroczysta akademii organizowana z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Akademii zagaiła przewodnicząca miejscowego Koła Ligi Kobiet tow. Maria Baran, podkreślając prawa i rolę kobiety w ustroju socjalistycznym oraz witając przy burzliwych oklaskach przedstawicielki kobiet wiejskich z Trzebowniak, delegatki KW PZPR, delegatki Komisji Kobięcej ZZZK z Tarnowa oraz kierownika Wydziału Komunikacyjnego KW PZPR tow. Baranowskiego. Referat okolicznościowy wygłosiła przedstawicielka KW PZPR tow. Kruzelówna.

Po zobraniu sytuacji kobiet w krajach imperialistycznych i kolonialnych w zakończeniu mówczyni podkreśliła, że na wszystkie knowania podżegaczy wojennych kobiety polskie odpowiedzą zwycięstwem udziałem we współzawodnictwie pracy w mieście i na wsi, zacieśnieniem jeszcze silniejszych więzów solidarności z całym obozem pokoju i demokracji — pogłębieniem przyjaźni do Związku Radzieckiego, — tej ostoji pokoju — Wodza i Nauczyciela Generalissimusa Józefa Stalina.

Z kolei tow. Maria Baran odczytała tekst depezy wystosowanych do kobiet radzieckich, po czym poszczególne kierownice działów wręczyły zasłużonym pracownikom PKP dyplomy uznania i nagrody pieniężne.

Dyplomy uznania otrzymały m. in.: Anna Michalewicz, Zofia Koc, Janina Kleban, Ludomila Jandziś, Zofia Kowalska, Helena Serefko, Janina Centro.

W drodze awansu społecznego Maria Gruszczyńska, Adela Ziemniak i Katarzyna Bachcie wyróżniające się pilnością w pracy i żółnościami, zostały przeszerogowane do grupy pracowników umysłowych.

Nagrody pieniężne w wysokości od 3 do 5 tysięcy złotych otrzymały m. in.: Zofia Kowalska, Zofia Kolarba, Genowefa Icha, Zofia Koc, Anna Michalewicz, Ludwika Jandziś, Julia Bellen, Helena Ingłot, Helena Jabłońska, Maria Baran, Józefa Nabożna.

Członkowie Zw. Zaw. Służby Zdrowia pomagają w zorganizowaniu akcji letniej

Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia w Rzeszowie zwołał konferencję, której celem było przygotowanie i omówienie spraw związanych z przebadaniem dzieci i młodzieży.

Przewodniczący ZZ PSZ tow. Tkaczow zawiadomił zebranych, że Koła Związku Zawodowego Służby Zdrowia w powiatach naszego województwa w porozumieniu z lekarzami powiatowymi pomogą zorganizować ekipy lekarskie, które przebadają wszystkie dzieci i młodzież do lat 18, akcją badań zaś objęte będą przede wszystkim dzieci wsi spółdzielczości produkcyjnej i PGR-ów.

Badania lekarskie dzieci i młodzieży przyczynia się w dużej mierze do podniesienia higieny i będą ułatwieniem przy kwalifikowaniu dzieci na wczesny letnie.

W myśl oświadczenia tow. Tkaczowa — ekipy lekarskie Z.Z. S.Z. badania te przeprowadzą zupełnie bezinteresownie, jako czyn 1-szo majowy.

Artystki Państw. Teatru Ziemi Rzeszowskiej konkretnym czynnem uczciły Święto Kobiet

Realizując uchwały Walnego Zebrania LK przy Państw. Teatrze Ziemi Rzeszowskiej, artystki i pracownice teatru wykonują szereg prac. By uczcić dzień 8 marca przeznaczono dochód z przedstawienia „Niemców” na cele społeczne Ligi Kobiet. Równocześnie rozpoczęto zbiórkę na

tablicę pamiątkową Małgor. y Fornalskiej.

Trzy przedstawicielki koła wezmą udział w centralnej akademii w dniu 12 bm.

W ramach zobowiązań długofalowych nastąpi wyjazd kobiecego zespołu teatru do spółdzielni produkcyjnej.

Pismo O trwały pokój, o demokrację ludową! nieodłączne dla każdego aktywisty partyjnego i związkowego

Z całego kraju

**POLSKA FLOTA HANDLOWA
OTRZYMA JESZCZE W BIEŻĄCYM
ROKU NOWY STATEK**

WARSZAWA. Decyzją Ministra Żegluga nadana została nazwa „Elbląg” jednemu z odbudowywanych się obecnie statków, zatopionych podczas działań wojennych.

Ms „Elbląg” jest motorowcem dobnicowym o nośności około 1.500 ton. DW. i posiada 4 miejsca pasażerskie. Jego odbudowa ze względu na przeciążenie prac stoczni polskich przeprowadzana jest w Danii. Statek zostanie oddany do eksploatacji jesz-

cze w br. Będzie on obsługiwał linie regularne żegluga dalekomorskiej.

AKCJA ODCZYTOWA NOT

ŁÓDŹ. Od kwietnia ub. roku 30 marca br. łódzki oddział NOT zorganizował w porozumieniu z związkami zawodowymi i w ścisłym kontakcie z klubami racjonalizatorów 98 odczytów naukowych, przeznaczonych dla fachowców rozmaitych branż oraz 126 popularnych pogadarek technicznych w łódzkich zakładach pracy, których wysłuchało ponad 18 tysięcy robotników.

Jednym z głównych celów akcji odczytowej NOT jest zapoznanie ogółu ludzi pracy z osiągnięciami przodującej techniki radzieckiej.

Znaczna część odczytów poświęcono na jest sprawom racjonalizatorstwa i współzawodnictwa.

W ciągu bieżącego roku nastąpi znaczne rozszerzenie akcji odczytowej w zakładach przemysłowych.



Związkowiec Krosno przed mistrzostwami piłkarskimi

Drużyna piłkarska A - klasowego „Związkowca” pilnie przygotowuje się do nadchodzących mistrzostw. W sezonie jesiennym drużyna „Naftowców” nie odegrała poważniejszej roli, zajmując w rezultacie 8 miejsce w tabeli, zdobywając 6 punktów ze stosunkiem bramek 15:21. Zespół krośnieński był drużyną niewyównaną. W kilku meczach dawał się odczuwać brak zdyskwalifikowanego bramkarza Łukasiewicza.

Ale do obecnego sezonu piłkarze przygotowawali się intensywnie, pod okiem trenera Włodka, który przeprowadza dwa razy tygodniowo zaprawę. Obecnie kierownictwo sekcji postanowiło kłaść główny nacisk na odmładzanie drużyny, wprowadzając do pierwszego zespołu zawodników z drużyny rezerwowej. Kier-

ownictwo zwróciło szczególną uwagę na poziom ideologiczny i dyscyplinę wśród zawodników. W tym celu organizuje się odczyty i wieczory dyskusyjne.

Piłkarze Związkowca wyszli już na boisko. Trener Włodek zwraca baczniejszą uwagę na zawodników młodych, gdyż kierownictwo postanowiło oprzeć skład na własnych wychowankach, na własnym narybku. Do pierwszej drużyny będą brani pod uwagę: w bramce: Łukasiewicz, Sawicki, obrona — Kozub, Szpak, Klarski, Oszewski, J. Habra, atak — Chmura, Kordys, Szm. d, Zamorski i Solec, Gonet.

W najbliższą niedzielę piłkarze Związkowca rozegrają towarzyskie spotkanie z Kolejarzem (Nowy Sącz). Mecz odbędzie się w Krośnie.

Szachiści i ping - pongiści LZS „Zagórz” zwyciężają

W świetlicy ZZK w Zagórzu odbyło się rewanżowe spotkanie między sekcją szachową LZS „Zagórz” a SKS „Reklama” (Sanok). Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem w stosunku 7,5:1,5 pkt. Jest to już piąte zwycięstwo LZS „Zagórz”, który wystąpił w składzie: Latusek, R. Mądry, J. Mądry, Jabczanik, Szeliga, Jaworski, Barw Sanoka bronili Piątek, Goła, Omachel, Szelka, Kociuba, Kolm.

Wyniki poszczególnych partii:
Latusek—Szeliga 2:0, Jabczanik—Omachel 2:0, Jaworski—Goła 2:0, Mądry—Kociuba 1:1, Szeliga—Kolm 0,5:1,5, J. Mądry—Piątek 0:2.

Sekcja szachowa LZS „Zagórz” została zorganizowana dopiero w grudniu ubiegłego roku. Młodzi szachiści zapoznali się z zasadami gry, przeprowadzali początkowo rozgrywki wewnętrzne, następnie wystąpili w zawodach międzyszkolnych i odnotowali sukcesy. W ciągu trzech miesięcy szachiści LZS „Zagórz” rozegrali pięć spotkań towarzyskich z drużynami: SKS „Młodzi” Sanok 6,5:1,5, SKS „Technik” Sanok 5:1, 6:3, z SKS „Reklama” Sanok 6,5:3,5, 7,5:4,5. Ogólny bilans dotychczasowych spotkań przedstawia się 31,5:13,5. Obecnie LZS „Zagórz” posiada najsilniejszą sekcję szachową na terenie ziem sanockich.

Z MIELCA

Drużyna piłkarska B-klasowej „Gwardii” rozegrała na początku sezonu towarzyskie spotkanie z reprezentacją Gimnazjum Ogólnego. Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 3:3 (3:1). Mielecki „Gwardia” oraz zespół gimnazjalny zagraли dobrze a u gwiazdistów widać było lepszą rutynę i kondycję.

Mecz tenisa stołowego między Gimnazjum Ogólnym z Mielca a Mechanicznym z Dębicy zakończył się zwycięstwem drużyny gimnazjalnej z Mielca w stosunku 9:0. Najciekawszą 3-szetową walką wywiązała się między Turpolskim (Mielec) a Jodkowskim (Dębica), partię wygrał Turpolski dopiero w 3 secie 21:5.

W meczu tenisa stołowego ping-pongiści LZS „Zagórz” pokonali SKS „Reklama” (Sanok) w stosunku 5:4. Zagórz wystąpił w składzie: Śwawa (3 punkty), Latusek (1 pkt), Scleranka (1 pkt), Barw Sanoka bronili: Szelka (2 pkt), Hipner (2 pkt). Jest to już dziesiąte spotkanie towarzyskie sekcji ping-pongowej LZS-u.

Nowe motocykle „Jawa” i „Excelsior Japp” dla sportowców związkowych

Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu zakupiła 60 motocykli Jawa 250 ccm. oraz 13 maszyn wyścigowych, w tym 7 marki Excelsior Japp, specjalnie przystosowanych do torów żużlowych. Sprzęt ten został już rozproszony między zrzeszenia sportowe.

Otrzymanie nowego sprzętu przyczyni się do dalszego spopularyzowania sportu motorowego. Nowy, wysokogatunkowy sprzęt umożliwi licniejszy, niż dotychczas, udział sportowców związkowych w imprezach motocyklowych, szczególnie w rajdach oraz przyczyni się do podniesienia poziomu tej gałęzi sportu. Dotychczas bowiem większość zawodników miała w dyspozycji jedynie stary, poważały zużyty sprzęt.

Plany KS „Związkowiec” Strzyżów

Na ostatnim zebraniu zarządu KS „Związkowiec” Strzyżów postanowiono uskutynić 5 podstawowych dyscyplin sportowych: lekkoatletykę, piłkę ręczną, gimnastykę, tenis stołowy i piłkę nożną, a ponadto zarejestrować w bieżącym roku 5 dalszych sekcji: narciarską, łyżwiarzką, pływacką, turystyczną i szachową.

Klub otrzymał lokal na świetlicę. Jeszcze w tym miesiącu zostanie ona odremontowana i uruchomiona.

W trosce o umosowienie wychowania fizycznego, zdecydowano zaapelować do miejscowej młodzieży szkolnej, by ta przystąpiła do KS „Związkowiec”. Zarząd klubu postanowił rozłożyć troskliwą opiekę nad młodym pokoleniem, umożliwiając im korzystanie ze wszystkich urządzeń klubu.

W celu nawiązania ściślejszej współpracy zarządu z zawodnikami i członkami, kierownictwo wyszkoleniowe zobowiązało się urządzać zebrania dyskusyjne, na których sportowcy będą informowani o osiągnięciach na polu kultury fizycznej oraz przeprowadzane będą fachowe wykłady z różnych dziedzin wychowania fizycznego.

W uwiązaniu z blizującą się mistrzostwa wiosenne przystąpiono do przygotowania boiska przy pomocy „SP”, równocześnie zarząd ma się porozumieć z miejscową Komendą „SP”, w sprawie urządzenia basenu pływackiego.

Z RZESZOWA

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Rzeszowie następujące spotkania szachowe: Kolejarz (Jarosław)—Rymanów, Kolejarz (Przemysł)—Włókniarz (Krosno), Związkowiec (Jarosław)—Kolejarz (Rzeszów), Spółnia (Łańcut)—ORZZ (Rzeszów), Związkowiec (Przeworsk)—Budowlani (Boguchwała).

OGŁOSZENIE

Z dnem 1 marca br. Państwowe Przedsiębiorstwo Kolportażu „Ruch” przyjęło rozprowadzanie pism Spółdzielni Wydawniczej „Współpraca” (wydawca pism Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej).

Rozdzielnie P. P. K. „Ruch” (dawniej R. S. W. „Prasa”) we wszystkich miastach powiatowych przyjmują zamówienia od prenumeratorów z terenu miast, natomiast z terenu powiatu kierować należy na adres:

ODDZIAŁ P. P. K. „RUCH” w Rzeszowie, ul. Gałęzowskiego 7, tel. 16-12 4 18-80. Konto P. K. O. IX-13769 Rzeszów.

WARUNKI PRENUMERATY:

Zamówienie nie poparte równoczesną wpłatą, nie będzie realizowane.

CENNIK WYDAWNICTW:

„Wolność”, dziennik — pren. zbiorowa m-cznie	55.—
„Przyjaźń”, tygodnik — pren. m-cznie	75.—
„Wolne Narody”, miesięcznik — pren. m-cznie	60.—
„Materiały Światłowe”, miesięcznik — pren. m-cznie	30.—
„Materiały Światłowe”, miesięcznik — pren. m-cznie	75.—

DYREKCJA ODDZIAŁU

P. P. K. „RUCH” W RZESZOWIE. K-256

(89)



Kaczki zlatywały się tu pojedynczo lub parami ze wszystkich ukrytych wśród przylasków bagien. W ciągu kilku minut jasno, lśniące gładką taflą wody jezioro stawało się pstrze. Wśród kwakania i łopotania skrzydeł kaczki roily się i nurkowały aż do chwili, gdy gasła nad lasem zorza wieczorna.

Po zapadnięciu zmierzchu wzbijały się stadkami w powietrze i odlatywały na pola, na grykę.

Matwiej siedział nad brzegiem jeziora, w szalasię, otoczonym ze wszystkich stron wysoką, gęstą turzycą. Wiedząc, jak czujne bywają kaczki o tej porze roku, starał się nie poruszać, choć w maleńkim szalasię ciasno było i niewygodnie. Domyślał się na razie jedynie po odgłosach, co się działo na jeziorze. Co chwila dobiegały go piski. Ocieżałe, najeżone do syta kaczki z całym rozmachem padały na powierzchnię wody.

Gdy Matwiej podniósł wreszcie głowę i spojrział na jezioro, aż dech mu w piersiach zaparło. Jezioro było niemal całkowicie pokryte przez kaczki. Wiedząc, że wystrzelić będzie mógł tylko dwukrotnie, a drugi raz — w dodatku — w locie, Matwiej szukał wzrokiem miejsca, gdzie kaczki siedzą gęsto, jedna przy drugiej.

Złożył się ostrożnie, w obawie, by nie spłoszyć kaczek. Lecz nagle rozległ się donośny tętent. Matwiej spojrział na drogę. Jakiś jeździec pędził po niej prosto w stronę jeziora.

Zirytowany Matwiej wyskoczył z szalasi i wypalił za nim. Jedna z kaczek zakolowała się w powietrzu i zaczęła opadać, lecz natchmiast wyrównała lot i tak szybko i stromo wzbijała się w górę, że wkrótce znalazła się wyżej niż inne.

Matwiej odprowadził ją wzrokiem i spojrział w stronę drogi. Jeździec zbliżał się szybko i właśnie w tej chwili to się ukazywał, to zniknął za krzakami czeremchy. Gdy wyjechał z zarośli, Matwiej zawał do niego:

— Diabli cię tu przynieśli! A toś się wybrał!

— Nie krzycz tyle, mam do ciebie interes — rzekł Martyn Gorbaczow, podjeżdżając do Matwieja. — Szukam cię po wszystkich polach. To twój Artiom przysłał mnie tutaj.

— Poszedł — powiada — kaczki bić na jeziorze.

— Dużo przy tobie nabije. Przecie słyszałeś, że nie strzelałem, mogłeś trochę zaczekać — rzekł Matwiej z nieukrywanym rozżaleniem.

— A mie to nawet do głowy nie przyszło — uśmiechnął się Martyn. Mam co innego na głowie. Był u mnie teraz Jewdokim.

— Co ty mówisz? Po co? — spytał Matwiej, łagodniejąc od razu.

— Frasuje się o cedrowy bór. Ktoś mu widać szepnął, że ludzie mają na niego oko. Chciał mnie nająć na stróża.

— Zgodziłeś się? — spytał Matwiej.

— Cóżes ty, rozum stracił?! — zawał Matyn. — Nie poszedłbym na to, choćby mnie ozłocili.

— Głupiś, Martynie. Głupiś, mówię ci otwarcie! — rzekł Matwiej rozżołoszony. — Trzeba się było nająć od pierwszego słowa i nie pytać o zapłatę. Przepuścić taką okazję!

Martyn siedział na koniu i nic nie rozumiejąc trzymał w ręku swe kule.

— Masz jeszcze jutro pojechać do Jewdokima Platonycza i zgodzić się na stróża. Powiesz mu, że się namyśliłem.

— Co to — to nie! Potem mi ludzie przejdą nie dadzą, zaszczytuję mnie, jak psa.

— Ludzie ci jeszcze podziękują.

— Z jakiej racji?

— Z takiej, że poratujesz całą wieś. Jak nadejdzie pora dasz ludziom znać. Nie darmo się Jewdokim Platonycz frasuje. Po nim i po Diomie można się spodziewać wszystkiego. Może po to werbują straż, żeby w razie czego przywitała ludzi pałkami? — rzekł Matwiej, spoglądając na nagie wzgórze, za którym rozpoczynał się bór cedrowy.

— Chyba zgadłeś — rzekł Martyn. — Jewdokim mi powiedział, że zgodził na stróżów dwóch przesiedleńców.

— Aha, swoim nie wierzy, szubrawiec jeden! — zaklął Matwiej. — Mysl pewnie, żeś mi zapomnieli o przesiedleńcach. Jutro jedź do niego, Martynie, i zgódź się za stróża. Może ci odmówi, bo to przecie pyszałek — to popiacz trochę. Boję się, żeby nam latki nie urządził.

— Wszystko się może zdarzyć — zgodził się Martyn, a po chwili milczenia machnął ręką.

— Dobra, jutro pojedź do niego. Pałasza z chłopakami da sobie radę w polu.

— Dobra, dobra, Martynie, zgódź się. A Pałaszi powiedz, że jak jej będzie za ciężko, to pomozemy.

Porozmawiali jeszcze z minutę i ruszyli każdy w swoją stronę — Matwiej do budki, a Martyn z powrotem na swoje pole.

Na drugi dzień w południe przybiegł syn Martyna, Romka. Matwiej wraz z całą rodziną młodził żyto na klepisku. Martyn kazał synowi, by zawiadomił Matwieja, że wczoraj jeszcze Jewdokim, Demian i ich parobcy rozpoczęli szyszkobranie w głębi cedrowego boru. Usłyszawszy to Anna odrzuciła cep i zaczęła biegać po klepisku, krzycząc:

— Oj, wiedziałam, że tak będzie! No, czego ty ręce rozkładasz? — napadła na Matwieja.

Rzeczywiście Matwiej stał z opuszczonymi rękoma, nie wiedząc w pierwszej chwili, co powiedzieć.

— Poczekaj, Niuro, nie krzycz, daj mi się namyśleć — ujął się za siostrzeńcem dziadek Fiszka.

Lecz Anna nie chciała czekać. Chwyliła chustkę z rami i zawlązując ją pośpiesznie na głowie powiedziała:

— Poleć na pola zwołać baby, bo przy takich chłopach, jak wy, można zdechnąć z głodu.

— Zaczekaj, Niuro — zatrzymał ją Matwiej. — Zrobimy tak: ty leć do Zotowów, ja pojedę do Archipa Chromkowa, a wulek niech idzie na przelaj do przesiedleńców. Chociaż dziś nie sobota, niech wszyscy po zmierzchu zjeżdżają do wsi i czekają, aż zaczniemy bić w dzwony.

Anna wybiegła, zaledwie wysłuchawszy go do końca. W ślad za nią pobiegł truchtem dziadek Fiszka, by zawiadomić przesiedleńców. Wyszli także Matwiej i Romka. Na klepisku pozostał tylko Artiom z Maksymką.

Zanim minęła godzina, ludzie zaczęli się snuć po polach, chodząc od jednego szalasi do drugiego. Pod wieczór wieść o tym, że po zapadnięciu ciemności wszyscy mają się zebrać we wsi i oczekiwać, aż dzwony uderzą na trwogę, dotarła nawet do tych, co znajdowali się najdalej. Po niewyjeżdżonych drogach ludzie pociągali pieszo i konno do wsi. Gdy się tylko ściemniło, gospodarze poczeli się przekradać przez ogrody i oplotki do zagrody Strogowów.

Matwiej wyjawiał im swe chawy. Słuchali go cmokając skrety z samosiejki, a kiedy skończył, zaczęli mówić wszyscy naraz. Matwiej słuchał; przekonał się, że możliwość starcia ze strażnikami cedrów nie przestraszyła nikogo. Najstarszy z brodatych Bakulinów zaproponował, by wziąć ze sobą drąg, lecz wszyscy pojeili bez długich wyjaśnień, że drąg nie wystarczy. Postanowiono, by wszyscy, którzy mają strzelby, zabrali je. Matwiejowi i Archipowi Ahromkowowi pocięcono uderzyć w dzwon cerkiewny.

c. d. n.